

PULS GMINY

Siechnice

LUDZIE
WYDARZENIA
PROJEKTY

ISSN 2719-5473

Wydawnictwo bezpłatne nr 31; październik 2025



TRWA KONKURS PLASTYCZNY „GMINNA KARTKA ŚWIĄTECZNA 2025”

Tradycyjnie, gdy zbliża się końcówka roku, zapraszamy uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Siechnice do udziału w konkursie plastycznym. Hasło tegorocznej rywalizacji: „Gminna Kartka Świąteczna 2025”! Zwycięska praca zostanie oficjalną świąteczną kartką naszej gminy. Będą one rozsyłane – wraz z życzeniami Burmistrza Siechnic oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej – do wielu instytucji w całej Polsce. Trzeba wiedzieć, że konkursowe prace (8 to maksymalna liczba) zgłaszają szkoły (a nie indywidualni uczestnicy). Należy je dostarczyć do 6 listopada 2025 r. (czwartek) do godz. 15:00. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 24 listopada 2025 r. Konkursowy regulamin dostępny jest na stronie internetowej Gminy Siechnice (www.siechnice.gmina.pl) w zakładce Aktualności.



FESTIWAL SZTUKI SCENICZNEJ IM. FRANCISZKA PIECKI

Dni pełne pasji, wspólnoty i kultury. Centrum teatralno-muzycznych emocji, spotkań oraz twórczej wymiany. Połączenie tradycji z nowoczesnością. Wyjątkowe dla kształtowania lokalnych więzi wydarzenie. Wszystkie te określenia trafnie opisują przebieg tegorocznego (17-19 października) Festiwalu Sztuki Scenicznej im. Franciszka Piecki w Siechnicach. Na scenie wystąpili znakomici artyści: Tre Voci, Sonia Bohosiewicz i zespół Alla Vienna. Dostarczyli oni publiczności – mieszkańcom naszej gminy i gościom z regionu – wielu niezapomnianych artystycznych wrażeń. Ale festiwal – dofinansowany z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) – obfitował także w liczne przedsięwzięcia towarzyszące. Wytworzyła się naturalna przestrzeń dla nauki, refleksji i integracji.

(Dokończenie na str. 5)



AUTOMATYCZNY DEFIBRYLATOR NA RATUNEK ŻYCIA

Wspaniały pomysł i bardzo pożyteczna inicjatywa Rady Mieszkańców Siechnic. Na budynku Urzędu Miejskiego w Siechnicach zamontowany został automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED). Społecznicy zakupili go z własnych środków, a całkowity koszt wyniósł ponad 12,5 tys. złotych. To urządzenie służy do ratowania życia. Gdy nagle zostanie zatrzymane krążenie, AED wykonuje analizę rytmu serca. Jeśli jest to niezbędne, pada wówczas polecenie wykonania defibrylacji. Obsługa urządzenia nie jest skomplikowana. Wystarczy, że osoba spiesząca komuś z pomocą będzie postępowała według głosowej instrukcji uruchamianej w urządzeniu. Nie trzeba mieć medycznego wykształcenia. Oczywiście, aby poczuć się pewnie, nie zaszkodzi przejść krótkiego przeszkolenia. Pierwsze już się odbyło w sali sesyjnej UM w Siechnicach.

Dzieliliśmy się naszą cyfrową rewolucją

(ciąg dalszy na str. 2)

Niedawno urzędnicy z Urzędu Miejskiego w Siechnicach (Michał Świech – Dyrektor Wydziału Finansowo-Księgowego i Główny Księgowy, Grzegorz Woźniak – Główny Informatyk, Wojciech Tórz – Starszy Inspektor w Zespole ds. Obiegu Dokumentów) reprezentowali nas na konferencji pt. „Usprawnianie w elektronicznej administracji”. Odbывała się ona w Bielsku-Białej, a została zorganizowana przez firmę Rekord SI sp. z o.o. dla przedstawicieli samorządów z terenu całego kraju. Nasi przedstawiciele podzielili się z uczestnikami efektami błyskawicznie przebiegającej w naszym urzędzie „cyfrowej rewolucji”. Mowa o wiedzy i doświadczeniach dotyczących Elektronicznego Zarządzania Dokumentami (EZD) oraz wdrażania innych niezbędnych procesów w Urzędzie Miejskim w Siechnicach. Warto się na takie rozwiązania zdecydować, z uwagi na najistotniejsze korzyści: efektywność pracy i komunikowania się, transparentność działań, jasny podział kompetencji, a także sprawniejsze zarządzanie obiegiem dokumentów.



Michał Świech – Dyrektor Wydziału Finansowo-Księgowego UM w Siechnicach był jednym z prelegentów na konferencji w Bielsku-Białej.

Będą bony na ciepło

W 2025 roku od 3 listopada do 15 grudnia mieszkańcy Siechnic będą mogli składać wnioski o boni ciepłowniczy. Jest to jednorazowe świadczenie dla gospodarstw domowych, które korzystają z ciepła sieciowego (z Elektrociepłowni). Ubiegając się o wsparcie trzeba jednak spełniać kryterium dochodowe. Dla gospodarstw domowych jednoosobowych to dochód do 3272,69 zł zaś w wieloosobowych do 2454,52 zł na osobę. Wysokości bonu są uzależnione od obowiązujących cen ciepła w roku bieżącym i przyszłym. Zainteresowani mogą składać wnioski osobiście w Centrum Usług Społecznych (CUS) w Siechnicach, przesłać je tam pocztą lub elektronicznie – przez ePUAP bądź inny system z podpisem zaufanym/kwalifikowanym. Formularze wniosków dostępne będą w siedzibie CUS oraz na stronie www.cus-siechnice.pl

Problem z wodą opanowany...

Kryzysowa sytuacja miała swój początek w środę 22 października br. Wówczas gmina Siechnice i Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Świętej Katarzynie przekazały niepokojący komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Wrocławiu. Woda z wodociągu zaopatrzenia zbiorowego w Świętej Katarzynie nie nadawała się do spożycia ani mycia. Odnotowano w niej przekroczenie dopuszczalnej wartości parametru mikrobiologicznego (bakteria coli). Problem dotknął kilka miejscowości naszej gminy: Świętą Katarzynę, Grodziszów, Sulęcín, część Sulimowa, część Siechnic (ulice – Mieszczańska, Włociańska, Ziemska, Graniczna, Świętej Katarzyny, Świętego Andrzeja, Witosy i Traugutta) oraz Radwanice. Obecnie, zgodnie z informacjami służb sanitarnych, sytuacja powróciła do normy i – gdy 28.10 powstaje ten tekst – woda jest kwalifikowana jako zdatna do użytkowania (pod warunkiem przegotowania).

(Ciąg dalszy na str. 5)

Wytańczyli brąz

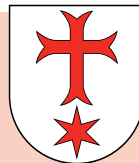
Para taneczna – Zuzanna Smoleń i Krzysztof Banach – reprezentująca klub 4STEP Siechnice, zajęła 3. miejsce podczas Mistrzostw Polski w tańcu towarzyskim w kategorii 10-11 lat w stylu standardowym. Utalentowani tancerze są mieszkańcami naszej gminy. Ich przygotowania do turnieju w Lubinie trwały od ponad roku. Jak komentują w klubie: „był to intensywny czas pełen pracy, potu, emocji i ogromnej pasji”. Zrozumiała jest więc duma z tego osiągnięcia. Gratulacje.

O sukcesach w innych „branżach” młodych talentów z naszego terenu czytajcie na stronach 7 i 12.



SPRAWY GMINY

projekty, wydarzenia



Dzieliliśmy się naszą cyfrową rewolucją (dokończenie ze str. 1)

Od 2024 roku wraz z nową kadencją samorządową w Urzędzie Miejskim w Siechnicach podjęto niezwykle istotną decyzję o przejściu na pełny tryb Elektronicznego Zarządzania Dokumentami (EZD), co obecnie sytuuje naszą gminę w awangardzie transformacji cyfrowej w samorządzie. Należy przypomnieć, że inspiratorem, wielkim entuzjastą i motorem napędowym tego przedsięwzięcia był przede wszystkim Łukasz Kropski – Burmistrz Siechnic. Tryb posługiwania się papierem – krok po kroku – przechodził do coraz większej defensywy i praktycznie został już prawie całkowicie wyparty z urzędniczej praktyki. Ten proces wspomogło udostępnienie dla zdecydowanej większości pracowników podpisów elektronicznych – to był strzał w dziesiątkę, przyspieszający i skracający obieg dokumentów. Na niewielkiej grupie osób w szczególności spoczęła koordynacja wdrożeniowych obowiązków wraz z odpowiedzialnością za prawidłowy przebieg „cyfrowej rewolucji”. Urzędnicy UM w Siechnicach: Michał Świech – Dyrektor Wydziału Finansowo-Księgowego i Główny Księgowy, Grzegorz Woźniak – Główny Informatyk, Wojciech Tórz – Starszy Inspektor w Zespole ds. Obiegu Dokumentów) na konferencji w Bielsku-Białej zrelacjonowali innym polskim samorządowcom etapy i efekty naszej ambitnej, odważnej operacji.

i kontynuujemy. Opisano na przykład drogę od chwili wpłynięcia faktury, poprzez jej akceptację, aż do zapłaty danego zobowiązania.

– Nie ukrywałem, iż cały proces transformacji cyfrowej okazał się wyzwaniem pod względem koordynacji komunikacji, testów, szkoleń oraz adaptacji użytkowników – mówi dyrektor Świech. – Niezbędna była analiza potrzeb oraz aktualizacja czynności – zadania wdrożeniowe uwzględniały szkolenia, wyposażenie techniczne (skanery, drukarki kodów kreskowych), integrację z systemami zewnętrznymi (ePUAP, eDoręczenia) i migrację danych. Kluczowe było wypracowanie instrukcji i procedur ułatwiających

Przygotowywane są procesy dedykowane obsłudze m.in. zamówień publicznych, z uwzględnieniem różnych kategorii archiwalnych dokumentów. Niezwykle ważnym elementem jest integracja z systemami finansowo-księgowymi, co znacznie zmniejsza ryzyko powstawania błędów w dekretacji, usprawnia realizację płatności i zapewnia pełną ścieżkę audytową.

Kluczowe czynniki sukcesu – komputery, serwery, systemy

Na brak zainteresowania i rozmówców nie mógł również narzekać podczas konferencji w Bielsku-Białej Grzegorz Woźniak – Główny Informatyk w UM w Siechnicach. Wykorzystując prak-



Michał Świech – Dyrektor Wydziału Finansowo-Księgowego i Główny Księgowy UM w Siechnicach w swojej prelekcji mówił o czynnikach, dzięki którym sprawniej zarządza się finansami.

Konferencja okazała się urzędniczym sukcesem, a odbiór siechnickich projektów i pomysłów przez uczestników był bardzo życzliwy. Dodatkowy pozytywny efekt polegał na nawiązaniu relacji z innymi gminami, które są zainteresowane optymalizacją pracy i wprowadzeniem EZD. Tym samym nasi urzędnicy obarczyli się niejako kolejną powinnością, odpowiadając teraz na telefoniczne kontakty zainteresowanych „cyfrową rewolucją” samorządowców z różnych zakątków kraju.

Mieszanka podziwu i niedowierzania

– Reagujemy na te zapytania z zaangażowaniem i przyjemnością – opowiada Wojciech Tórz – Starszy Inspektor w Zespole ds. Obiegu Dokumentów UM w Siechnicach. – Żartobliwie można powiedzieć, że płacimy cenę za sławę, która wykroczyła poza granice naszej gminy,

a do czego w pewnym stopniu przyczyniła się również współpracująca z nami spółka Rekord SI. To właśnie oprogramowanie tej firmy wdrażamy w tak dużej ilości i w tak bardzo zaawansowany sposób. Podczas spotkania, które miało miejsce 24 września br. byliśmy więc żywą promocją Siechnic i całej naszej gminy. Przed zgromadzonymi, którzy szczerze wypełniali salę, prezentowaliśmy możliwości wprowadzenia systemu EZD, w takim dynamicznym wariancie – na 100 procent, bez wyjątków. Spotykało się to w równym stopniu z podziwem jak i niedowierzaniem. Widząc reakcję audytorium, miałem wrażenie, że wytyczamy kolejne szlaki. Udowadniamy, że za pomocą nowego narzędzia jakim jest środowisko cyfrowe oraz dzięki nieco zmienionej organizacji pracy można dotychczasowe czynności wykonywać sprawniej. Nowoczesna perspektywa, którą staraliśmy się pokazać, trafiła do przekonania większości słuchaczy. Dowodziły tego pytania padające z sali, rozmowy prowadzone w czasie przerwy między poszczególnymi prezentacjami. W nawiązaniu do mojego wystąpienia dotyczyły one m.in. takich zagadnień jak: organizacja składów chronologicznych, podpisywanie dokumentów elektronicznych, skanowanie dokumentów o różnych formatach, procedowanie w formie elektronicznej poszczególnych rodzajów spraw, choćby z zakresu geodezji.

Sprawniejsze zarządzanie operacjami finansami

Osoby zgromadzone na konferencji w Bielsku-Białej okazywały też bardzo duże zainteresowanie tematami, poruszonymi w ramach prelekcji przygotowanej przez Michała Świecha – Dyrektora Wydziału Finansowo-Księgowego i Głównego Księgowego UM w Siechnicach. Zwracał on uwagę na



Wojciech Tórz – Starszy Inspektor w Zespole ds. Obiegu Dokumentów UM w Siechnicach na wyjazdowej konferencji (zdjęcie po lewej) opowiadał samorządowcom z innych rejonów kraju m.in. o organizacji składów chronologicznych, podpisywaniu dokumentów elektronicznych. W siechnickim urzędzie już się praktycznie odzwyczaili od papierowego obiegu dokumentów.

najistotniejsze zagadnienia warunkujące powodzenie tak dużej, wieloaspektowej operacji, jaką lokalnie rozpoczęliśmy

codzienną pracę z nowym systemem oraz zapewniających bezpieczeństwo danych i zgodność z wymogami RODO.

Urzędowe wieści

Wykonano kolejny krok ramach operacji cyfryzacji Urzędu Miejskiego w Siechnicach i tym samym poprawy jakości obsługi mieszkańców, zwiększenia bezpieczeństwa systemów i danych. Stanowiska pracy urzędników zostały wyposażone w 77 nowoczesnych notebooków z ekranem 16 cali. Do dyspozycji jest też 90 monitorów o przekątnej 27 cali. Na ten cel wydatkowano prawie 406 tys. zł brutto.

Osoby załatwiające swoje sprawy i goście przebywający w Urzędzie Miejskim (I, II, III, V piętro) oraz w budynku Wydziału Edukacji mogą korzystać z dostępnej sieci Wi-Fi:

- Nazwa (SSID): :Gość_UM
- Hasło: WitajwUrzedzie
- Dostępność: codziennie w godzinach 7:00–20:00
- Prędkość: do 50 Mb/s
- Limit czasu połączenia: maksymalnie 3 godziny

Wdrożenie workflow pozwoliło na automatyzację obiegu dokumentów, rejestrację, akceptację, kontrolę formalno-rachunkową, dekretację budżetową oraz archiwizację elektroniczną dokumentów, zgodnie ze statusami przewidzianymi dla różnych typów spraw. W dziedzinie zarządzania finansami, księgowości czy zarządzania procesowego szczególnie istotne są aspekty związane z automatyzacją faktur, poleceń zapłaty, not księgowych i obsługą płatności – workflow pozwala na eliminację błędów, uniknięcie podwójnego rejestrowania czy rozproszenia odpowiedzialności. System przypisuje zadania zgodnie z kompetencjami poszczególnych osób, wymuszając elektroniczne potwierdzenie akceptacji i podpisu. Jest to też narzędzie kontrolne i ułatwiające audytowanie działań. Nasza transformacja wpływa na obieg umów.

tyczne doświadczenia, wiele mówił o sprawach technicznych. Przykładowo – o tym jak niesłyszane ważne jest odpowiednie planowanie zakupów potrzebnego sprzętu: skanerów, drukarek kodów, czytników kodów, etykiet samoprzylepnych i konfiguracji programów, które muszą ze sobą współpracować. Okazało się, że dla niektórych urzędów i gmin prawdziwe wyzwania stanowią kwestie wymogów sprzętowych, przygotowania odpowiedniego środowiska oraz serwerów.

Grzegorz Woźniak: – Zwracałem uwagę na znaczenie analizy technicznej, czyli szczegółowej oceny możliwości infrastrukturalnych i systemowych w urzędzie. Konieczne są konsultacje z pracownikami, aby poznać potrzeby i oczekiwania tak zwanych użytkowników końcowych. Przekonywałem, jak niezwykle istotne są procedury, instrukcje oraz materiały szkoleniowe, co w Siechnicach pomogło jasno określić sposób pracy w nowym systemie.

Korzystając z okazji, zapytaliśmy naszego Głównego Informatyka o przyszłość związaną z dalszą cyfryzacją procesów administracyjnych w naszej gminie.

– W nadchodzących latach planujemy objąć takimi strategicznymi działaniami jednostki gminne i spółki – informuje Grzegorz Woźniak. – Mam na myśli wdrażanie w nich systemu elektronicznego obiegu dokumentów, ujednolicanie środowiska technicznego, integrowanie systemów. To wszystko będzie sprzyjało redukcji kosztów funkcjonowania jednostek, poprawi dostęp do zgromadzonych tam danych i ich bezpieczeństwo.

Jan Wawrzyniak

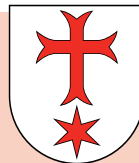


Grzegorz Woźniak – Główny Informatyk w UM w Siechnicach podczas wyjazdu służbowego w Bielsku-Białej (na pierwszym zdjęciu drugi od lewej oraz na swoim urzędowym stanowisku pracy).



SPRAWY GMINY

projekty, wydarzenia



Świętowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej

14 października br. serdeczne myśli oraz podziękowania za całoroczny pedagogiczny i wychowawczy trud wyrażane były – w szczególnie uroczysty sposób – wobec całego środowiska oświatowego naszej gminy – nauczycieli, dyrektorów, wychowawców, pracowników szkół i przedszkoli. Spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej zostało zorganizowane Siechnicach.



– Szkoła Podstawowa nr 1 w Siechnicach, **Magdalena Barucha**, **Katarzyna Czuba-Wrońska**, **Abigail Panek**, **Sabina Żuchelkowska** – Szkoła Podstawowa w Radwanicach, **Róża Bernat**, **Sylwia Milewska**, **Agata Gwizd-Leszczynska** – Publiczna Szkoła Podstawowa w Świętej Katarzynie, **Marzena Skóra-Kucharska** – Szkoła Podstawowa w Żernikach Wrocławskich, **Sandra Dobrowolska**, **Agata Czerniak** – Przedszkole Publiczne „Układanka” w Świętej Katarzynie.

Zgodnie z przepisami Karty Nauczyciela oraz uchwałą Rady



Wszystkich przybyłych na nie powitała **Wioletta Odorczyk**, dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Siechnicach. Składając najlepsze życzenia zgromadzonym pedagogom i pracownikom, podkreśliła ona z jaką pasją i oddaniem pracują na co dzień z dziećmi i młodzieżą. Z kolei zabierając głos w imieniu Burmistrza Siechnic – **Łukasza Kropskiego**, jego zastępcą – **Jakub Kłosiński**, zwrócił m.in. uwagę na ogromną rolę nauczycieli we współczesnych uwarunkowaniach: – Obecnie młodzi ludzie coraz częściej stykają się z dezinformacją, internetowym hejtem i fake

newsami. Pedagodzy stają się więc dla uczniów cennymi przewodnikami po świecie, uczą rozumienia wydarzeń i zjawisk, krytycznego myślenia, a także empatii. Uczestnikom spotkania zostały też przekazane życzenia zdrowia, wytrwałości, satysfakcji z pracy i wielu sukcesów zawodowych.

Podczas uroczystości pogratulowano nauczycielom, którzy w minionym roku szkolnym uzyskali najwyższy stopień awansu zawodowego – nauczyciela dyplomowanego. Są to: **Anna Kozłowska** – Szkoła Podstawowa nr 2 w Siechnicach, **Wioletta Formella**



Miejskiej w Siechnicach, z okazji Dnia Edukacji Narodowej przyznane zostały również Nagrody Burmistrza Siechnic za rok szkolny 2024/2025. W ten sposób uhonorowano osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i organizacyjne, a także działania podnoszące jakość pracy szkół i przedszkoli. Nagrody otrzymali: Szkoła Podstawowa w Radwanicach: dyrektor **Karolina Falińska-Krakowiak**, nauczyciele: **Sylwia Pawłowska**,

Karolina Wróbel. Szkoła Podstawowa nr 1 w Siechnicach – dyrektor: **Małgorzata Olesiak**, nauczyciele: **Barbara Klok**, **Monika Skrętkowicz**. Szkoła Podstawowa nr 2 w Siechnicach – dyrektor: **Cezar Szeligiewicz**, nauczyciele: **Gabriela Drwał**, **Monika Szmidt-Rauchut**, **Adam Nadbrzeski**. Publiczna Szkoła Podstawowa w Świętej Katarzynie – dyrektor: **Magdalena Kochan-Nowik**, nauczyciele: **Agata Gwizd-Leszczynska**, **Joanna Szablińska-Łaba**, **Iwona Wierzbicka**. Szkoła Podstawowa w Żernikach Wrocławskich – dyrektor: **Aleksandra Tomasiczek**, nauczyciele: **Magdalena Czajkowska**, **Elżbieta Wujczak**. Przedszkole Publiczne w Siechnicach – dyrektor: **Monika Zawadzka**, nauczyciele: **Agnieszka Lechańska**, **Karolina Struzik**. Przedszkole Publiczne „Układanka” w Świętej Katarzynie – dyrektor: **Katarzyna Szwabowska**, nauczyciele: **Sandra Chudak**, **Kamila Kozłowska**. Przedszkole Publiczne

w Żernikach Wrocławskich – dyrektor: **Ewa Stolarz**, nauczyciel: **Marta Barbacka**.

Na wniosek Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Siechnicach nagrody Dolnośląskiego Kuratora Oświaty (będące potwierdzeniem wysokich kompetencji, zaangażowania oraz osiągnięć w pracy dydaktycznej i wychowawczej) otrzymali: **Magdalena Kochan-Nowik** – dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Świętej Katarzynie, **Tomasz Mielnikiewicz** – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Radwanicach.

W trakcie uroczystości uhonorowano także codzienny trud i wkład w rozwój placówek wicedyrektorów szkół i przedszkoli. Podziękowania otrzymali: **Marlena Dobosz** – SP nr 1 w Siechnicach, **Artur Kaliszczak**, **Norbert Kulpiński** – SP nr 2 w Siechnicach, **Magdalena Zatoń** – PSP w Świętej Katarzynie, **Magdalena Chodorowska** – SP w Radwanicach, **Izabela Wesoły**, **Elżbieta Wujczak** – SP w Żernikach Wrocławskich, **Karolina Struzik**, **Ewa Sierżant**, **Monika Behnke-Gajewska** – Przedszkole Publiczne w Siechnicach, **Agnieszka Czekało** – Przedszkole Publiczne „Układanka” w Świętej Katarzynie. Podziękowania za dotychczasową pracę, zaangażowanie i wkład w rozwój naszych placówek otrzymał również **Oktafian Marmulewicz** – dyrektor Katolickiej Szkoły Podstawowej Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Kotowicach.

Wyremontowano odcinek drogi gminnej Blizanowice-Siechnice

Uszkodzony w wyniku ubiegłorocznej powodzi odcinek drogi gminnej Blizanowice-Siechnice przez wiele miesięcy praktycznie uniemożliwiał przemieszczanie się tamtędy zmotoryzowanym i rowerzystom. W październiku br. – w rezultacie sprawnie prowadzonego remontu – udało się definitywnie rozwiązać dokuczliwy problem. Droga, ku zadowoleniu użytkowników, stała się ponownie przejezdna. Jednocześnie poprawiły się na niej komfort i bezpieczeństwo.

Inwestycja realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj” obejmowała m.in. położenie nowej nawierzchni asfaltowej, stabilizację gruntu, wykonanie podbudowy z kruszywa oraz obustronnych poboczy. Wykonawcą robót był: Plus Inwest Sp. J. z siedzibą w Żernikach Wrocławskich, zaś wartość inwestycji to 428 tys. zł.



przed



przed



po



po

Nowa inwestycja w Świętej Katarzynie

Można powiedzieć, że ta inwestycja o wartości prawie 1 mln 540 tys. zł będzie realizowana przede wszystkim dzięki inicjatywie młodych ludzi z naszej gminy (z wniosku Młodzieżowej Rady Gminy Siechnice) i już niedługo (termin zakończenia – 30 grudnia 2025) zacznie służyć całej społeczności! Pełna nazwa dla zadania w Świętej Katarzynie przy ul. Parkowej to: „Budowa, przebudowa oraz modernizacja obiektów sportowych (...) wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną”.

W ramach inwestycji (utwardzone zostanie wejście na teren obiektu, pojawi się system odprowadzania wód opadowych) powstaną między innymi:

- nowe boisko wielofunkcyjne (piłka ręczna, koszykówka, siatkówka, tenis);
- energooszczędne oświetlenie LED;
- monitoring i punkty WiFi;
- rzutnia do pchnięcia kulą i boiska do badmintona;
- ławki, stojaki na rowery i kosze;
- budowa stanowisk do discgolfa wraz z wyposażeniem w kosze – 5 stanowisk.

Zadanie jest współfinansowane z budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Woje-

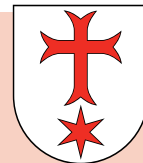


wództwie Dolnośląskim oraz ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, których dysponentem jest Minister

Sportu i Turystyki w ramach programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach.

SPRAWY GMINY

projekty, wydarzenia



Festiwal Sztuki Scenicznej im. Franciszka Pieczki (dokończenie z str. 1)

Za nami druga edycja Festiwalu Sztuki Scenicznej im. Franciszka Pieczki w Siechnicach (17-19 października 2025). Co ważne – utrwała się na naszej lokalnej scenie tradycja eksponowania kultury, tożsamej z wysokim poziomem artystycznym. Dowiodły tego tegoroczne znakomite występy. Przypomnijmy, że zaprezentowali się publiczności: Tre Voci (tenorzy nowej generacji, którzy na nowo odkrywają piękno klasycznych dzieł, nadając im współczesne brzmienia), Sonia Bohosiewicz (znana aktorka z powodzeniem występująca w teatrze, filmie, serialach) oraz zespół Alla Vienna (wybitni instrumentalisci związani na co dzień z filharmoniami – Łódzką i Świętokrzyską).



Kolejny istotny aspekt festiwalowy. Wydarzeniom artystycznym towarzyszyły (to bardzo dobry, wart kontynuacji pomysł) warsztaty edukacyjne rozwijające kreatywność, wrażliwość i kompetencje przyszłości. Uczestnicy uczyli się, jak rozpoznawać deep-fake'i podczas warsztatów filmowych z technologią AI, poznawali podstawy Polskiego Języka Migowego, tworzyli lalki teatralne z materiałów recyklingowych, a młodzież odkrywała swoje możliwości w teatrze improwizowanym. Tak więc festiwal stworzył udaną koegzystencję tradycyjnych form scenicznych z nowoczesną technologią.

Okazało się również, że kultura potrafi łączyć, inspirować, otwierać na kreatywne doświadczenia. Tego rodzaju wydarzeniem był na przykład spektakl „Lata 20. lata 30.” zagrany wzruszająco przez grupę OI-Senior. Dzięki transmisji on-line mogły go obejrzeć również osoby z ograniczoną mobilnością.

Tegoroczny festiwal w Siechnicach dofinansowano ze środków KPO, Inwestycja A2.5.1, w ramach Umowy numer 405/KPO. GRANTY/NIMiT/2025 z dnia 2025-09-16 zawartej z Jednostką Wspierającą – Narodowym Instytutem Muzyki i Tańca.



Niezapomniane Gminne Dni Seniora 2025

Z pewnością warto jeszcze wspominać choćby niektóre wydarzenia kształtujące piękną atmosferę tegorocznych Gminnych Dni Seniora (4-5 października). To był niezapomniany weekend – wspólne go świętowania, wręcz eksplodującej radości. Pełen barw, uśmiechów oraz pozytywnej energii.

Ulicami Siechnic – z Centrum Kultury aż pod ratusz – przeszła wyjątkowa Parada Kapeluszy. Mieszkańcy nie tylko z zainteresowaniem przyglądali się przemarszowi, ale niektórzy dołączali do barwnego korowodu. Autentyzm i spontaniczność zabawy wielu osobom bardzo się spodobała, o czym świadczą chociażby liczne wpisy w mediach społecznościowych: „Ciekawie spędzony czas”; „Bardzo za to dziękuję i cieszę się, że nasi seniorzy potrafią zaprezentować się tak pięknie i aktywnie”; „Występ pierwsza klasa – brawo”; „Mega-fajnie – super Wy”; „Eleganckie Panie i Panowie”;



Fot. Aleksandra Warchol

„Ekstra kapelusze”; „Kapelusze sztos”; „Wspaniała zabawa i pozytywna inicjatywa”; „Spacer przy muzyce ekstra, sama również dołączyłam”; „Piękny kolorowy korowód”.



Warto też odnotować, iż zanim ruszył wspomniany barwny korowód, w Klubie Relaks można było obejrzeć znakomicie zagrany spektakl pt. „Próba” w wykonaniu seniorów WCS. Jak zwykle zachwycili oni publiczność swoim talentem i zaangażowaniem.

Nabór do żłobka trwa przez cały rok!

Nabór prowadzony jest w sposób ciągły, w miarę dostępności miejsc.

Otwieramy się na sąsiednie gminy.

Nie musisz być mieszkańcem gminy Siechnice, aby twój maluch skorzystał z oferty naszego żłobka.

Warunki przyjęcia dziecka do żłobka:

- Ukończenie co najmniej 20 tygodni życia w dniu przyjęcia.
- Posiadanie obowiązkowych szczepień ochronnych lub posiadanie przeciwwskazań do szczepień potwierdzonych przez lekarza.

Więcej informacji na: www.samorzadowyzlobek.edusiechnice.pl

71 750 90 19

biuro@zlobeksiechnice.pl

Gmina Siechnice
www.siechnice.gmina.pl

ul. Mickiewicza 16, 55-011 Siechnice

WOKÓŁ NAS

Problem z wodą opanowany – nie ma już bakterii w gminnych wodociągach (dokończenie ze str. 1)

22 października br. problem polegający na skażeniu wody pitnej bakterią z grupy coli dotknął kilka miejscowości naszej gminy: Świętą Katarzynę, Grodziszów, Sulęcín, część Sulimowa i Siechnic oraz Radwanice. Mieszkańcom zabroniono jej użytkowania. Obecnie sytuacja (według treści Komunikatu nr 3 z 28 października 2025 r. Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Wrocławiu) uległa już znaczącej normalizacji. Woda w wymienionych miejscach naszej gminy jest zdatna do spożycia, jak również m.in. do przygotowywania posiłków i potraw, utrzymywania higieny osobistej, mycia naczyń, owoców i warzyw, prania. Do wszystkich tych czynności zaleca się jednak uprzednie jej przegotowanie – wodę należy gotować minimum 2 minuty, a następnie bez gwałtownego schładzania pozostawić do ostudzenia).

Przypomnijmy początek wydarzeń... Gdy tylko pierwszy komunikat o niebezpieczeństwie dotarł od Powiatowego Inspektora Sanitarnego do Urzędu Miejskiego w Siechnicach, bardzo szybko i sprawnie uruchomiona została wieloelementowa akcja informacyjna wraz z niezbędnymi czynnościami zarządczymi i prewencyjnymi. Stosowne wiadomości z ostrzeżeniami oraz zaleceniami pojawiły się na stronie internetowej gminy i ZGK, w mediach społecznościowych, grupie WhatsApp. Wdrożono powiadomienia w systemie SMS i RCB. Zakład Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. odciął na SUW w Świętej Katarzynie możliwość rozlewania się skażonej wody po sieci wodociągowej. Informacje o występującej sytuacji kryzysowej docierały też do mieszkańców od radnych i sołtysów. Decyzje o tym, jak mają funkcjonować placówki oświatowe pozostawiono ich dyrektorom. W wybranych lokalizacjach gminy Siechnice – od rana do wieczora – pojawiały się beczkowsy. Pełniły rolę zastępczych punktów poboru wody, m.in. w Świętej Katarzynie: na parkingu PKP przy ul. Kolejowej, przy ul. Żernickiej 17, a także w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej przy ul.

Główniej, w Siechnicach – przy ul. Granicznej z skrzyżowaniem z ul. Włosciańską, w Radwanicach: na parkingu blisko Klubu Słońce przy ul. Kolejowej, a także przy ul. Parkowej.

Zrozumiałe, że w kryzysowym czasie w przestrzeni publicznej przejawiano emocje, zaniepokojenie. Nie brakowało wątpliwości, różnych pytań. Wśród najczęściej powtarzanych były następujące: Co doprowadziło do skażenia wody? Kiedy sytuacja w pełni wróci do normy? Czy badania jakości wody mogłyby być wykonywane częściej

i szybciej? Jakie są perspektywy dla gospodarki wodno-ściekowej w naszej gminie? (Szczególnie w nawiązaniu do ostatnich podwyżek za wodę i ścieki).

Burmistrz Siechnic, Łukasz Kropski, odniósł się do tych poruszonych w pytaniach zagadnień 23 października br. na sesji Rady Miejskiej w Siechnicach oraz w swoim cotygodniowym (czwartki, godzina 16:00) live na FB. Burmistrz zapewnił, że dołoży się wszelkich starań, aby przyczyną wystąpienia zagrożenia została wyjaśniona, choć nie jest to takie proste ze względu na specyfikę problemu, charakter środowiska w jakich namnażają się bakterie z grupy coli, a przede wszystkim ma to miejsce w glebie. Pojawienia się niebezpieczeństwa bakteriologicznego nie można tłumaczyć tylko i wyłącznie jakimiś zaniedbaniami w infrastrukturze. Obecnie nasza sieć wodociągowa – oczywiście w niezbędnym wymiarze – wciąż poddawana jest chlorowaniu i płukaniu. Jednocześnie realia naszej gminy (chodzi o uwarunkowania finansowe i technologiczne) nie umożliwiają na razie zwiększenia częstotliwości badania próbek



wody. Wymóg prawny w tym zakresie, to wykonanie czynności raz na kwartał, choć dążymy do tego, aby – zmieniając rejon gminy – przeprowadzać badania co miesiąc. Wyników analizowanych próbek w Sanepidzie nie sposób przyspieszyć – trzeba na nie oczekiwać minimum 24 godziny. Burmistrz Łukasz Kropski zapowiedział wiele systemowych działań w zakresie gospodarki wodno-ściekowej w gminie Siechnice. Spodziewamy się na przykład bardzo dobrych efektów po wykonywanych dla potrzeb gminy Siechnice „modelu hydraulicznym”. Nabyta dzięki temu wiedza pozwoli w konsekwencji lepiej sterować rozdziałem wody po całym obszarze, podejmować dużo bardziej racjonalne decyzje finansowe i inwestycyjne, rozwijać gminę. Jedna

z ważnych strategicznych decyzji będzie polegała na ustaleniu skąd przede wszystkim czerpać w perspektywie surowiec (wodę) dla części północnej (Radwanice, Zacharzyce, Iwiny, Radomierzyce) i południowej części gminy Siechnice. Być może dostarcicielem wody stanie się w dużej mierze Wrocław. To jednak po stronie gminy łączyłoby się ze sporymi nakładami finansowymi (m.in. budowa stacji podnoszenia ciśnienia wody i zbiorników wody czystej). Do tych tematów będziemy w rozwiniętej formule wracali w gazecie.

29.10 br. zwołano zespół z ramienia ZGK i Urzędu Miejskiego, w celu przeanalizowania całokształtu sytuacji i wyciągnięcia wniosków, które będzie można wdrożyć”.

KALENDARZ WYDARZEŃ

www.kultura-siechnice.pl

LISTOPAD

7.11.
PT
17:00

Jesienne warsztaty kulinarne dla dzieci | Dynia w roli głównej
Świątlica w Kotowicach, ul. Podwalna 3

7.11.
PT
18:00-23:00

Bał seniora
Klub Tęcza w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

8.11.
SB
18:00

Koncert na stojąco | zespół SNCwave
Klub Relaks w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

9.11.
ND
16:00

Pamiętamy - koncert wspomnień | Zaduszki muzyczne
Klub Tęcza w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

11.11.
WT
15:00

KONCERT W RAMACH OBCHODÓW ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI
Klub Relaks w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

14.11.
PT
17:00

Jesienne warsztaty kawowe z Figa Coffee
Miejska Biblioteka Publiczna w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

14.11.
PT
17:00

Ciao Italia! Rodzinne podróże bez walizek
Miejska Biblioteka Publiczna w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

15.11.
SB
-

Katarzynki | zabawa taneczna
Klub Tęcza w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

15.11.
SB
15:00

Bukiet talentów | spektakl dla dzieci
Klub Relaks w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

18.11.
WT
17:00

Spotkanie autorskie z Magdaleną Majcher
Biblioteka Publiczna w Kotowicach, ul. Podwalna 1

18.11.
WT
16:00

Warsztaty konstruktorskie | Biochemicy
Biblioteka Publiczna w Żernikach Wrocławskich, ul. Kolejowa 7a

20.11.
CZ
16:30

Zajęcia terapeutyczne ze szczurkiem
Biblioteka Publiczna w Żernikach Wrocławskich, ul. Kolejowa 7a

KALENDARZ WYDARZEŃ

www.kultura-siechnice.pl

LISTOPAD

20.11.
CZ
17:00

Szydełkowanie przy herbacie | zajęcia szydełkowe dla dorosłych
Biblioteka Publiczna w Kotowicach, ul. Podwalna 1

21.11.
PT
17:00

Radosne urodziny Pippi | czytamy, bawimy się, świętujemy
Miejska Biblioteka Publiczna w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

22.11.
SB
17:00

Jesienny koncert przy kominku | Kiepurjada - Operetka Wrocławska
Klub Stożce w Radwanicach, ul. Kolejowa 8

22.11.
SB
19:00

Zabawa Andrzejowa dla mieszkańców
Klub Kuźnia w Żernikach Wrocławskich, ul. Parkowa 2

22.11.
SB
17:00

Przyjaciół | spektakl dla dzieci
Klub Tęcza w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

24.11.
PN
18:15

Jak zdrowo przygotować się do świąt? | warsztaty z Magdaleną Kołtun
Klub Tęcza w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

25.11.
WT
9:00 | 10:30

Dzień Pluszowego Misia | spotkanie z Anną Paszkiewicz
Biblioteka Publiczna w Radwanicach, ul. 1 Maja 7

25.11.
WT
17:30

Leśne Przytulanki: Miś i Jeż zapraszają do bibliotek | warsztaty rodzinne
Biblioteka Publiczna w Groblichach, ul. Kotowicka 5

25.11.
WT
-

Dzień Pluszowego Misia
Biblioteka Publiczna w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

26.11.
ŚR
10:00

OTWARCIE IZBY PAMIĘCI
Biblioteka Publiczna w Świętej Katarzynie, ul. Główna 82

27.11.
CZ
18:00

Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki
Miejska Biblioteka Publiczna w Siechnicach, ul. Fabryczna 15

Szczegółowe informacje o wydarzeniach dostępne są na stronie www oraz w placówkach Centrum Kultury

GRATULUJEMY SUKCESÓW – ŻYCZYMY KONTYNUACJI

Odnawiamy wydarzenia z udziałem naszych mieszkańców w różnych dziedzinach aktywności, które kończą się ich sukcesami. Nierzadko osobiste osiągnięcia skutkują jakąś formą publicznego dobra, pozytywnym rozgłosem wybiegającym poza lokalność, udanie promują gminę Siechnice. Postaramy się śledzić dalsze losy takich ludzi, którym udaje się pozytywnie wyróżniać w naszej społeczności.

Dobry opiekun lubi ludzi, jest empatyczny i cierpliwy

ANETA DZIEDZIC, mieszkanka SIECHNIC, we wrześniu br. dostarczyła nam wiele radości i satysfakcji. W pierwszych Mistrzostwach Polski Opiekunów, organizowanych przez Fundację Libertatem, z udziałem prawie 200 osób z całej Polski, zajęła trzecie miejsce! Można powiedzieć, że to była jedna z najbardziej niezwykłych krajowych rywalizacji. Odbывała się przecież w gronie tych, którzy na co dzień – profesjonalnie wykonując swoją pracę z pasją i oddaniem – okazują innym potrzebującym pomocy ludziom troskę, dobroć, serce.



Fot. Fundacja Libertatem – Aneta Dziedzic w chwilę po odebraniu nagrody.

Pani Aneta pracuje jako starsza opiekunka środowiskowa w siechnickim Centrum Usług Społecznych (poprzednio przed przekształceniem był to Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej). Minione dwuetapowe mistrzostwa (uczestniczyli w nich m.in. opiekunowie środowiskowi, medyczni, dziecięcy, osoby zatrudnione w szpitalach, zakładach opiekuńczo-leczniczych, domach pomocy społecznej, żłobkach, przedszkolach) wspomina jako prawdziwe wyzwanie zawodowe. Organizatorzy przygotowali w ramach testów kilkadziesiąt pytań. Żeby prawidłowo na nie odpowiedzieć i zmieścić się w dostępnym czasie, potrzebna była naprawdę spora wiedza medyczna, sanitarna, z zakresu formalnych uregulowań, a dodatkowo bardzo przydatne były także praktyczne doświadczenia. Pod tym względem dorobek Anety Dziedzic jest rzeczywiście imponujący. Ukończyła kilka szkół policealnych. Jest techniką masażystą. Ma za sobą kursy siostry PCK i sanitariusza. Zyskała uprawnienia opiekuna medycznego, środowiskowego, dzieci i osób starszych, terapeuty zajęciowego i instruktora do spraw terapii uzależnień. Podczas kilkunastu lat pracy poznała we Wrocławiu i Oławie funkcjonowanie szpitalnych oddziałów ginekologii operacyjnej, położniczego, reanimacji, ortopedii, neurochirurgii i chirurgii naczyniowej.

– **Jak obecnie wygląda Pani aktywność zawodowa? – zapytałem Anetę Dziedzic.**

– Mam kilkoro podopiecznych w Siechnicach, Radwanicach i Iwinach. To mężczyźni i kobiety w różnym stanie zdrowia, z ograniczoną sprawnością ruchową, a niekiedy także umysłową. Częstotliwość ich odwiedzin dostosowana jest do rzeczywistych potrzeb – niekiedy wystarczy dwa razy w tygodniu, ale u niektórych osób bywam codziennie.

– **Opiekun ma sporo obowiązków?**

– Trzeba sprostać wielu potrzebom, ale najpierw dobrze poznać podopiecznego i najbliższe otoczenie, w którym żyje. Ważne jest ukształtowanie opartej na zaufaniu odpowiedniej relacji, żeby skutecznie komunikować się, reagować na zgłaszane problemy, ale także niektóre z nich samodzielnie dostrzec. Bo ludzie czasami coś bagatelizują, wstydzą się swojej słabości, nie zdają sobie sprawy z występowania pewnych symptomów lub ograniczeń, są w stanie depresyjnym. Z uwagi na ilość nie będę w stanie opowiedzieć o wszystkich czynnościach związanych ze wsparciem, które wykonuje opiekun. Wymienię te najistotniejsze – utrzymanie higieny osobistej

i czystości pomieszczenia, gdzie przebywa podopieczny, zmiana pościeli, zamawianie wizyt lekarskich i badań laboratoryjnych, robienie zakupów, dopilnowanie stanu zapasów jedzenia i wody, tego czy przyjmowane są lekarstwa i przestrzegana dieta, czasami pomoc w zjedzeniu posiłku.

– **Domyślam się, że Pani praca to również udzielanie wsparcia emocjonalnego...**

– Wolałabym nazywać takie aspekty nie zawodową rutyną, lecz przejawami człowieczeństwa, to po prostu dużo bliższe prawdy. Niektórzy ludzie czują się bardzo osamotnieni, z biegiem czasu coraz mniej potrzebni. Zdarzają się czasami wielogodzinne rozmowy z podopiecznymi na dość smutne tematy. Wtedy nie patrzy się na zegarek, a jednocześnie serce się kraje, łzy cisną się do oczu i własna psychika jest wystawiana na trudną próbę. Osoby w złym stanie zdrowia, nie w pełni samodzielne, nie zawsze są też rozumiane przez rodzinę. Wówczas rolę opiekuna jest podjąć też dialog z najbliższymi, lepiej uświadomić im pewne realia. Na szczęście bywają sytuacje krańcowo odmienne, gdy rodzina okazuje ogrom miłości i przywiązania. Podsumowując – żeby zostać dobrym opiekunem, trzeba po prostu lubić ludzi, być empatycznym, cierpliwym. Z pewnością chyba każdy wykonujący tak piękny zawód musi, aby go pożytecznie kontynuować, nauczyć się oddzielania życia zawodowego od swojego prywatnego.

Jak każdy, również Aneta Dziedzic, ma swoje małe marzenia związane z pracą. Zdradza jedno z nich: gdyby tak opiekunowie mogli dostać kilka dni urlopu więcej, aniżeli wynika z systemowych rozwiązań, właśnie na taką szybką energetyczną regenerację.

Jan Wawrzyniak

Trądzik odwrócony to ciężka choroba, dlatego ważna jest wczesna terapia

PROFESOR JACEK SZEPIETOWSKI, wybitny dermatolog mieszkający w BIESTRZYKOWIE, jest współautorem artykułu, z którym można się zapoznać w „The Lancet” – najbardziej prestiżowym czasopiśmie medycznym na świecie. Zespół międzynarodowych ekspertów opisał w tej publikacji nowatorską koncepcję leczenia trądziku odwróconego.



Profesor Jacek Szepietowski uczestniczy w wielu międzynarodowych konferencjach medycznych i naukowych dla branży medycznej.

stygmatyzacji – poczucia odrzucenia społecznego. Podsumowując, trądzik odwrócony to jedna z najcięższych dermatoz.

– **Czy leczenie tej groźnej choroby jest uciążliwe i co koncepcja międzynarodowego zespołu ekspertów, którego pracę pan koordynował, może w tym zakresie pozytywnie zmienić?**

– Jak wspominałem, choroba ma przebieg przewlekły i nawrotowy. W artykule przygotowanym w gronie międzynarodowych ekspertów od lat zajmujących się tą jednostką chorobową, po raz pierwszy, na bazie analizy dostępnych danych literaturowych oraz własnego doświadczenia, wyróżniliśmy tzw. fazę wypalenia

w przebiegu trądziku odwróconego. Skrótowo, choroba na początku ma charakter dermatozy zapalnej z tworzeniem się typowych zmian ropnych/zapalnych, a następnie przechodzi w fazę, kiedy to dochodzi do tworzenia się nieodwracalnych zmian, jak przetoki/tunele czy pozaciągane blizny. W tej fazie nadal utrzymuje się stan zapalny. Trzecia faza – wypalenia, to stan, w którym brak jest już jakichkolwiek zmian zapalnych, a chorzy prezentują jedynie opisane wcześniej trwałe zmiany w obrębie skóry. Leczenie jest więc zależne od fazy choroby. W pierwszym okresie kluczowe jest ogólnoustrojowe leczenie przeciwzapalne, stosowanie długotrwałe antybiotyków czy najnowszych leków biologicznych.

To leczenie ma nie tylko zredukować stan zapalny, ale także przeciwdziałać oraz zredukować ryzyko rozwoju przetok/tuneli i blizn. W drugiej fazie chorzy wymagają nadal leczenia przeciwzapalnego, ale musi ono być łączone z odpowiednimi zabiegami chirurgicznymi. Natomiast w wyróżnionej fazie wypalenia zabieg chirurgiczny stanowi podstawowe postępowanie lecznicze. Podkreślę też, że w artykule zwróciliśmy uwagę, iż trądzik odwrócony to nie tylko choroba skóry, pacjenci rozwijają szereg ogólnoustrojowych schorzeń towarzyszących (np. zespół metaboliczny, cukrzyca, zaburzenia sercowo-naczyniowe), które są następstwem ogólnego stanu zapalnego w całym organizmie. Dlatego też wczesna terapia trądziku odwróconego jest tak istotna.

Profesor Jacek Szepietowski pracuje obecnie jako profesor Wydziału Medycznego Politechniki Wrocławskiej oraz lekarz w szpitalu wojskowym przy ul. Weigla. Jest autorem i współautorem kilkuset prac naukowych, książek, rozdziałów w krajowych a także zagranicznych podręcznikach medycznych. Ponad 20 tys. razy cytowano jego prace. Jest członkiem honorowym 22 międzynarodowych i polskich towarzystw naukowych. Profesor 33 lata pozostawał związany z Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu, kierując przez długi okres Katedrą i Kliniką Dermatologii, Wenerologii i Alergologii. Swego czasu był też prorektorem tej uczelni.

– **Czym, jakimi objawami charakteryzuje się wspomniana choroba i czy prawdą jest, że najczęściej dotyczy ona młodych ludzi w przedziale wieku 18–35 lat? – zapytaliśmy prof. Szepietowskiego.**

– Tak, najczęściej chorują młodzi dorośli. Trądzik odwrócony, zwany *Hidradenitis Suppurativa*, jest przewlekłą, nawrotową chorobą skóry i tkanki podskórnej, która dotyczy około 1% ogólnej populacji. Klinicznie przedstawia się jako zapalne guzy, ropnie, sączące

przetoki i tunele, które głównie lokalizują się w obszarach wyprzeczniowych, to jest w dołach pachowych, pachwinach, pośladkach i okolicy anogenitalnej. Chorobie towarzyszy wyraźny ból, niekiedy bardzo silny, oraz wysoce nieprzyjemny zapach. Z powodu przewlekłego i nawrotowego charakteru schorzenia oraz wyżej wspomnianej klinicznej manifestacji, trądzik odwrócony na sposób zmienny wpływa na stan psychospołeczny pacjentów, powodując obniżenie jakości ich życia oraz podwyższając poziom

formuły i budowanie tradycji mistrzostw. Co się obecnie dzieje w Waszym klubie?

– Cieszę się, że przy okazji zagadnień medycznych możemy powrócić na chwilę do tematyki pięknego sportu alpejskiego, który też sprzyja zdrowemu trybowi życia. To dla mnie bardzo istotne. Prawdą jest, że w czasie pandemii COVID-19 grupa założycielska sąsiadów z Biestrzykowa doprowadziła do powstania klubu narciarskiego. Od samego początku główną naszą ideą była integracja lokalnego środowiska. Organizowaliśmy Otwarte Mistrzostwa Gminy Siechnice w Narciarstwie Alpejskim dla amatorów, tzn. dla wszystkich, którzy lepiej czują gorzej jeżdżą na nartach, dla dzieci i osób dorosłych. Jeszcze raz chciałbym serdecznie podziękować także „Pulsowi Gminy Siechnice” za wsparcie w rozpropagowaniu tego przedsięwzięcia, które nabierało rozgłosu nie tylko w naszej gminie. Przez kilka lat – ostatnio w Zieleńcu – gościliśmy rywalizujących narciarzy praktycznie z całego kraju. Każdy uczestnik otrzymywał medal, a najważniejsza była dobra zabawa i integracja. W bieżącym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy Otwarte Mistrzostwa Politechniki Wrocławskiej, zapraszając wszystkie chętne osoby, również z gminy Siechnice. Podobny plan mamy na zimę 2026 roku – i mimo, że nie ma jeszcze sprecyzowanego terminu – już wszystkich zainteresowanych udziałem serdecznie zapraszam.

Jan Wawrzyniak

**GRATULUJEMY SUKCESÓW
– ŻYCZYMY KONTYNUACJI**

Po mistrzowsku strzela do rzutków

Gminę Siechnice regularnie rozślawia strzelec wyborowy. To 30-letni TOMASZ PASIERBSKI, od urodzenia mieszkaniec SULIMOWA. Na odbywających się od 23 lipca do 6 sierpnia br. we francuskim Chateauroux Mistrzostwach Europy w strzelectwie sportowym zdobył on brązowy medal w konkurencji mężczyzn trap solo (strzelanie do rzutków ze strzelby gładko lufowej). Podobno wielu zawodników w różnych dyscyplinach za najcenniejsze uważa zawsze to najświeższe trofeum. Wiadomo – jeszcze żywo w pamięci pozostają wspomnienia z zakończonego sukcesem wydarzenia. Wbrew temu nasz renomowany sportowiec (co widać na zdjęciu) na rozmowę zabrał ze sobą całą garść medali. Ten dorobek jednoznacznie dowodzi, iż wielokrotnie wykazywał się „dobrym okiem oraz pewną ręką”.



– srebro w mixie w Maroku, 2024 – srebro indywidualnie w Katarze, 2025 – srebro w mixie na Cyprze. Nasz zawodnik trenujący w sekcji strzeleckiej klubu WKS Śląsk Wrocław jest zawodowym żołnierzem, aktualnym wicemistrzem Polski, a uczestnicząc w krajowych rozgrywkach najwyższej rangi, zdobył w sumie 30 medali.

Pytam mistrza, jakie były początki jego tak udanie przebiegającej kariery. Okazuje się, że zainteresowanie, a potem – w kolejnych fazach życia – wręcz fascynacja strzelectwem, kształtowały się od dzieciństwa. Najpierw 7-letni Tomasz – pod opieką ojca – przyglądał się polowaniom, odbywającym się najczęściej na terenach łowieckich w okolicach Prusic, Milicza, Pogorza Kaczawskiego. Pierwszą wizytę na wrocławskiej strzelnicy (to było niezwykle emocjonujące wydarzenie, którego nie mógł się doczekać) zaliczył jako kilkunastolatek. I od tego momentu zaczęły się sportowe wyzwania.

Tomasz Pasierbski lubi broń, miał możliwość posługiwać się różnego rodzaju pistoletami i karabinami. Najbardziej jednak wciągnęło go strzelanie do rzutków, a trzeba wiedzieć, że trap jest dyscypliną olimpijską. Na pewno nie jest to prosta czynność, od strzelca wymaga konsekwentnego

i długotrwałego doskonalenia umiejętności. Zawodnik pokazuje okrągłe w kształcie rzutki w kolorze pomarańczowym, wykonane z masy asfaltowej i gipsu, mają kilkunastocentymetrową średnicę. Podczas zawodów na sportowych arenach rzutki w poszczególnych seriach są wyrzucane przez specjalną maszynę z poziomu gruntu na maksymalną odległość kilkudziesięciu metrów – na wprost, w lewo lub prawo – przy czym zawodników celowo zaskakuje tor ich lotu. Na to, żeby trafić w lecący z prędkością 120 km/h rzutek, musi starczyć zaledwie 0,34 sekundy.

– Chyba wszystkim, którzy zaczynają próby, wydaje się to niemożliwe, strzelają przeważnie zbyt szybko albo gdy rzutki już opadły – opowiadając o tym, Tomasz Pasierbski uśmiecha się i ujawnia, jak sobie z tym zadaniem radzą profesjonaliści, rutyniarze. – Po prostu reagujemy na pomarańczową smugę tuż po wyrzuceniu. Również kobiety w strzelaniu do rzutków potrafią być bardzo skuteczne, co podkreślam, żeby nikt bardzo dobrych efektów strzeleckich nie kojarzył wyłącznie z mężczyznami. Także panie z naszego kraju osiągają duże sukcesy na międzynarodowych zawodach, wymienię tutaj przede wszystkim Sanderę Bernal.



Tomasz Pasierbski: – Dobry strzelec musi posiadać kilka bardzo pożądanych cech oraz predyspozycji. Zaczę od cierpliwości – emocje trzeba umieć trzymać na wodzy. Konieczne są: odpowiednia koncentracja i refleks. Aby osiągać w sporcie strzeleckim jak najlepsze wyniki, trzeba do tego dojrzywać mentalnie. Nie tylko ja powtarzam sobie za każdym razem „skup się na zadaniu, niech cię nie rozpraszają żadne zbędne myśli, zewnętrzne bodźce”. Jeśli tego odpowiednio nie kontrolujesz, bywasz przegrany jeszcze przed rozpoczęciem rywalizacji, gdy dopiero zamkasz drzwi pokoju i udajesz się na zawody. Na pewno bardzo przydaje się strzelcom dobra kondycja fizyczna, umiejętność szybkiej regeneracji sił. Ja sam miałem czasami po zawodach odczucie, jakbym był półprzytomny, gdy oddało się już wszystkie strzały i zeszło z rozgrzanego słońcem terenu.

Mistrz strzelecki z Sulimowa przyznaje, że jego ukochany sport daje mu wiele satysfakcji, podtrzymuje w życiowej aktywności i dobrym samopoczuciu. Sprzyja też realizacji ambitnych celów. W bliskiej perspektywie będzie trochę odpoczynku „od strzelania”, ale z początkiem grudnia trzeba już zacząć przygotowania do następnego sezonu.

Jan Wawrzyniak

W sumo został jednym z najlepszych w Europie

Zaskoczenie. To słowo chyba najlepiej oddaje pierwsze chwile podczas spotkania z FRANCISZKIEM PECIAKIEM, 14-latkim mieszkającym w ŻERNIKACH WROCŁAWSKICH. We wrześniu br. osiągnął on ogromny sukces podczas Mistrzostw Europy w sumo, które były rozgrywane w Tallinie, stolicy Estonii – zdobył tam brązowy medal w kategorii młodzików. Pomyślałem – bo tak mi się kojarzyli zawodnicy uprawiający ten sport – że ujrzę młodzieńca o masywnej budowie ciała i imponującej wadze, który najprawdopodobniej ledwo się mieści na jednym krzeselku. Tymczasem Franek prezentował się zgoła odmiennie – ani grama nadwagi, smukła sylwetka, emanował starannym wytrenowaniem. Podczas wspomnianych mistrzostw naszego kontynentu musiał się wykazywać odpowiednią wagą, pilnując, aby nie przekroczyła 60 kg.

– Sporo osób ma podobne jak pan wyobrażenia dotyczące wyglądu osób uprawiających sumo – śmieje się zawodnik wrocławskiej Juvenii, obecnie uczeń VIII klasy Szkoły Podstawowej w Żernikach Wrocławskich. Trudno się dziwić, gdyż w tej kwestii mamy do czynienia, jakby z zakodowanym w świadomości przekazem, który kształtują fragmenty sportowych relacji lub sceny z filmów dokumentalnych i fabularnych. Ponadto sam sport nie należy przecież w naszym kraju do najbardziej popularnych, nie ma u nas zbyt wielu klubów, posiadających sekcje do uprawiania tej dyscypliny.

Franciszek Peciak chętnie opowiada o tym, co może fascynować w sumo: – Wystarczy popełnić tylko jeden błąd i pojedynek mamy przegrany. Jednak tak samo może się zdekcentrować przeciwnik. Wówczas trzeba

po prostu taką szansę dostrzec i błyskawicznie wykorzystać. W sumo nie gromadzimy żadnych punktów. Rozstrzygnięcia są bardzo szybkie. Większość rywalizacji trwa do 10 sekund, zaś najdłuższe walki minuty. Sumo trochę przypomina zapasy, ale reguły pojedynku są zupełnie inne. Generalnie chodzi o to, żeby przeciwnika wypchnąć lub wyrzucić poza ustaloną na macie granicę, ewentualnie wykonać rzut, po którym dotknie on maty inną częścią ciała aniżeli stopą. Niby wszystko wydaje się takie proste, ale skuteczne wykonanie zadania naprawdę wymaga sporych umiejętności. O powodzeniu podczas walki decyduje połączenie kilku elementów. Liczą się: siła (ale trzeba się nią posługiwać z pokorą i nie nadużywać), technika (można wymyślić własną), ale również swego rodzaju spryt (warto być czujnym i przewidującym).

– Sumo to sport wywodzący się z kultury japońskiej, w którym bardzo wyczuwalne jest przywiązanie do tradycji. Oprawa walki ma charakter niezwykle ceremonialny, co dodatkowo zwiększa atrakcyjność widowiska. Charakterystyczne, oparte na pozytywnych wartościach, jest okazywanie sobie przez zawodników wzajemnego szacunku. Taka postawa odnosi się również do miejsca pojedynku, sędziów. Rywalizacja odbywa się w duchu fair play. Przykładowo – przed rozpoczęciem pojedynku, podczas powitania, matę przy linii dotyka się dłońmi, żeby wykazać, że nie ma się przy sobie nic, co mogłoby wyrządzić krzywdę przeciwnikowi.

Można powiedzieć, że nasz brązowy medalista mistrzostw Europy rozpoczął uprawianie sumo trochę przypadkowo. Pierwszą

„sportową pasją” 6-latek było judo (zresztą dla niego to nadal dyscyplina numer 1, której pozostaje wierny). Rodzice chcieli wprowadzić sport w życie młodego człowieka jako element prawidłowego fizycznego rozwoju, kształtowania charakteru (ojciec był wieloletnim zawodnikiem judo). Pierwsza trenerka Francka w MKS Juvenia Wrocław – Aleksandra Grygiel-Lis, postanowiła poprzez sumo urozmaicać treningi judo i tak to się wszystko zaczęło...

Franciszek Peciak przyznaje, że wciąż treningi pochłaniają mu w tygodniu wiele godzin. Z pewnością dotychczasowy trud się opłacił, a być może przyszłość przyniesie jeszcze jakieś dobre sportowe wydarzenia. Zawodnik chciałby pracować kiedyś w zawodzie rehabilitanta.

Jan Wawrzyniak

SUMO – japoński sport narodowy i odpowiednik zapasów, znany od początku VIII wieku. Polem walki jest koło o średnicy 4,55 m, wyznaczone przez okrąg wykonany ze słomy ryżowej, zwiniętej w gruby powrót i do połowy wkopanej w „dohyō” – podwyższony, kwadratowy ring o boku 6,7 m, wykonany z twardego ubitego gliny na wysokość od 37 do 60 cm.

W II połowie XX wieku w walkach sumo zaczęły zachodzić istotne przeobrażenia. Zainteresowanie tym sportem zaczęło spadać i do grona japońskich zawodników zawodowo uprawiających ten sport zaczęło dołączać przedstawicieli innych nacji, co przez wiele stuleci było nie do pomyślenia. Od niedawna istnieje również w wielu krajach sumo amatorskie. Rozgrywane są mistrzostwa krajowe, kontynentalne i świata. Spowodowało to m.in. rozwój federacji krajowych oraz kontynentalnych. Prym w rozgrywkach międzynarodowych wiodą: Rosja, Ukraina, Polska, Węgry, Bułgaria, Estonia, Niemcy (...).

Źródło: Wikipedia



Franciszek Peciak (ostatni z prawej) na podium tegorocznych Mistrzostw Europy

OBLICZA KULTURY

Farbowany lis – krąg intryg i tajemnic

Siechnice doczekały się swojego pierwszego kryminału! A wszystko za sprawą Moniki Litwinow, pisarki mieszkającej od kilku lat w naszej gminie. W jej najnowszej książce *Farbowany lis*, akcja rozgrywa się właśnie w Siechnicach. Czeką nas wciągająca lektura z dreszczykiem, co jest niewątpliwie znakomitą pomysł na relaks podczas jesiennej szarugi, gdy z każdym dniem szybciej zapada zmrok. A dodatkowe zachęty dla tych, którzy zamierzają „zanurzyć się” na kilka godzin w świecie literackiej fikcji to: intrygujący – przez niektórych na różne sposoby interpretowany – tytuł oraz licznie pojawiające się w tej powieści lokalne tropy i akcenty.

Autorkę *Farbowanego lisa* nakłoniliśmy do podzielenia się kilkoma refleksjami odnoszącymi się do pisania książek, premierowej publikacji i funkcjonowania w siechnickim środowisku.

O Siechnicach: – To dla mnie urokliwe miejsce, gościnne, przytulne, z łatwym dostępem do atrakcyjnych miejsc. Nie brakuje tu przyjaźnie nastawionych ludzi, po krótkim czasie już się łatwo rozpoznajemy, chętnie rozmawiamy ze sobą. Miasto nakłania do tego, aby mieć dużo wolnego czasu – spacerować, jeździć na rowerze, całym sobą chłonąć uroki natury. Przez wiele lat mieszkałam w Koninie – to moje rodzinne miasto, Bydgoszczy, Pile. Jednak z Siechnicami nawiązałam osobliwą relację emocjonalną. Poczułam tu literacką swobodę, a poznawane z biegiem czasu miejsca jakby same chciały się dać opisać.

O *Farbowanym lisie*: – W moim wykonaniu najnowsza książka jest takim literackim skokiem w bok, jeszcze nie wiem, czy aktem jednorazowym, a może zdecyduję się na jakąś formę kontynuacji. Czerpałam z lokalnych inspiracji, zaś główne tło fabularne osadziłam w siechnickich



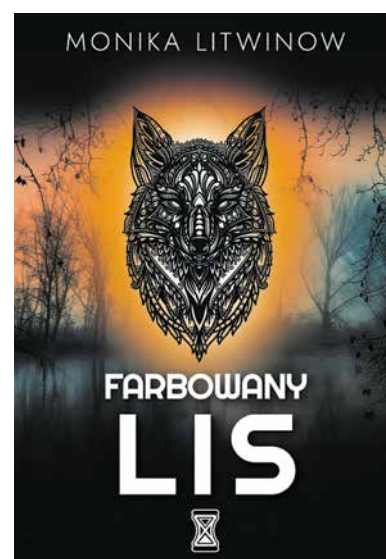
Monika Litwinow (na zdjęciu po lewej) podczas Nocy Bibliotek na spotkaniu z czytelnikami w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Siechnicach.

realiach. Niewątpliwie mamy do czynienia z kontynuacją literackiej sagi poprzez udział kilku bohaterów występujących

w uprzednio napisanych przeze mnie kryminałach: *Za lasami*, *W gaju*, *Ponad knieje*. Mogę ujawnić, że *Farbowanego*

lisa nie miałam najpierw w swoim zamyśle, planach. Książka jest jakby tworem ze snu. Opowiedziana historia, choć długo przenikała myśli i dojrzewała we mnie, nagle pewnego dnia wręcz samodzielnie się umiejscowiła. W swoim kryminale poruszyłam bardzo ważny dla mnie wątek, zawarłam istotne autorskie przesłanie. Chodzi o łatwość z jaką ulegamy ludziom, którzy nami manipulują. Niektórzy potrafią nawet całą społeczność szybko i skutecznie owinąć sobie wokół palca.

O pisaniu książek: – Ta czynność nie jest głównym źródłem moich dochodów. Posiadam doktorat z nauk pedagogicznych, zawodowo spełniam się głównie w roli uczelnianego wykładowcy, prowadzę też szkolenia z zakresu terapii i edukacji z psami oraz bajkoterapii. Tworzeniem literatury zajmuję się najchętniej o świcie, po przebudzeniu o 4:00, 5:00 nad ranem, a potem przez kilka godzin pracuję bez wytchnienia. Piszę na laptopie zarówno w domu, jak i w podróży, na przykład pociągami. Pisząc kryminały, pracuję regularnie, ale letnie miesiące, łącznie z wrześniem poświęcam głównie relaksowi, planowaniu powieści, pogłębianiu wiedzy



o zagadnieniach kryminalnych, prawnych, kontaktuję się z profesjonalistami w tych branżach. Lubię odwiedzać targi książki, spotykać się z czytelnikami, gdyż jest to przyjemne, bardzo pouczające i inspirujące. Uwielbiam też czytać, mój rodzinny dom pełen był książek.

Rozmawiał: Jan Wawrzyniak

OGŁOSZENIE BURMISTRZA SIECHNIC

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego w obrębie Smardzów w gminie Siechnice oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Siechnicach uchwały Nr XX/286/25 z dnia 23 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego w obrębie Smardzów w gminie Siechnice**.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust 1 pkt 1, art. 46 pkt 1 i art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której zostanie opracowana prognoza oddziaływania na środowisko dla w/w dokumentu.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Siechnicach, ul. Jana Pawła II 12, 55-011 Siechnice. Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi dotyczące opracowywanego projektu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa, w tym w zakresie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i sporządzanej prognoza oddziaływania na środowisko.

Wnioski do przedmiotowego projektu planu oraz przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone **do dnia 24 listopada 2025 r.**

Wniosek do przedmiotowego projektu planu miejscowego musi zostać złożony na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego – zgodnie z przepisami art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Składający wniosek do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wzór formularza, na którym należy złożyć wniosek do projektu przedmiotowego projektu planu miejscowego, określa rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) oraz udostępniany jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa – pod adresem: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Wnioski i uwagi w zakresie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i sporządzanej prognoza oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w Urzędzie Miejskim w Siechnicach, ul. Jana Pawła II 12, 55-011 Siechnice (pokój 215, II piętro) oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Burmistrz Siechnic.

Wnioski lub uwagi złożone po upływie terminu, o których mowa wyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Z up. Burmistrza
Barbara Borkowska
Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości
Urzędu Miejskiego w Siechnicach

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procedurze sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie art. 8h ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wykonując obowiązek o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem RODO, informuje, że w przypadku danych osobowych zawartych we wnioskach, o których mowa w powyższym ogłoszeniu:

- Administratorem danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Siechnicach jest Gmina Siechnice – dane kontaktowe: ul. Jana Pawła II 12, 55-011 Siechnice, tel. 71 786 09 01, biuro@umsiechnice.pl. Administrator Danych Osobowych wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się kontaktować za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem: iod@umsiechnice.pl.
- Dane osobowe będą przetwarzane w związku z realizacją obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c rozporządzenia RODO) oraz na podstawie rozdziału 1a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i art. 42 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, realizowanych w celach związanych z udziałem społeczeństwa w opracowywaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, o których mowa w niniejszym ogłoszeniu, oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego dokumentu.
- W związku z przetwarzaniem danych odbiorcami Państwa danych osobowych mogą być organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, a także inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Siechnice przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem jest Burmistrz Siechnic.
- Dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z okresem archiwizacji określonymi przez obowiązujące przepisy.
- Przysługuje prawo żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz uzyskania ich kopii, prawo do sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, przenoszenia danych oraz wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.
- Jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – osobie tej przysługuje prawo dostępu do wszelkich informacji o ich źródle pod warunkiem, że nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
- Podanie danych osobowych jest wymagane, zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Zbierane i przetwarzane dane osobowe nie są poddane zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Dane nie są przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Siechnic danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia przedmiotowego aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

PRZYGOTOWANIA DO WALKI Z ŻYWIOŁEM

Ćwiczenia doskonalące ochronę przeciwpowodziową

Dotąd nie było w naszej gminie takiego przedsięwzięcia jak to z 10 października br. W tym dniu przeprowadzono symulację realnego zagrożenia powodziowego, jakie może nastąpić i reakcji na nie. Osoby odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe wcieliły się w swoje role po odebraniu niepokojących komunikatów meteorologiczno-hydrologicznych. Na przykład Burmistrz Siechnic, Łukasz Kropski, podejmował niezbędne formalne decyzje administracyjne, ogłaszając pogotowie, a następnie alarm przeciwpowodziowy. Jednak najbardziej spektakularne wydarzenia miały miejsce w Kotowicach. W ramach systemu wczesnego ostrzegania zawyły tam ciągłym sygnałem alarmowe syreny. Uczestniczący w ćwiczeniach najpierw wypełniali worki z piaskiem, a potem układali je na fragmencie wału, strażacy montowali specjalny rękaw powodziowy i uruchamiali pompy. Zrealizowano też element projektowego scenariusza przewidującego ewakuację ludzi autokarem z rejonów zagrożonych przemieszczaniem się fali wezbraniowej na rzece Odrze.

W takiej sporej sytuacji dynamicznej i przy dużym zaangażowaniu wielu osób przebiegały nasze lokalne treningi z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej pod hasłem: „Ochrona ludności i obrona cywilna dla gminy Siechnice w 2025 r.”. W inauguracyjnej zaplanowanej części sztabowej – w sali sesyjnej siechnickiego Urzędu Miejskiego – zgromadzili się członkowie Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, strażacy PSP i OSP, policjanci, przedstawiciele wojsk Obrony Terytorialnej, reprezentanci instytucji samorządowych odpowiadających za różne aspekty bezpieczeństwa mieszkańców (także m.in. ze starostw powiatowych oraz urzędów miejskich w Oławie i Wrocławiu, gminy Czernica). Zebrany przedstawiono informacje o aktualnych działaniach przeciwpowodziowych, omówiono doświadczenia z powodzi 2024 r., przypomniano dramatyczne wydarzenia spowodowane przez żywioł w 1997 roku.

Wystąpili eksperci związani z zagadnieniami ochrony przeciwpowodziowej. Prof. dr hab. inż. Janusz Zaleski – dyrektor Biura Koordynacji Projektów Banku Światowego i Banku Rozwoju Rady Europy w PGW Wody Polskie zwrócił uwagę na niektóre aspekty „Scenariusza działań przeciwpowodziowych do Planu Operacyjnego Ochrony Przed Powodzią Wrocławia” oraz ogromnie pozytywne znaczenie wybudowanego potężnego zbiornika

retencyjnego w Raciborzu. Podkreślił również, że we współczesnych uwarunkowaniach zmienia się charakter fali powodziowej. Przepływy nadwyżek wody znacząco wydłużają się w czasie, co w konsekwencji wymaga starannego monitorowania wytrzymałości wałów. Z kolei dr hab. inż. Robert Banasiak (IMGW-PIB) przedstawił referat pt. „Powódź 2024 r. na tle powodzi historycznych”, który w interesujący sposób odniósł się zarówno do minionych wydarzeń, jak i niezbędnych planów operacyjnych na przyszłość. Jacek Gierczak, dyrektor Biura Obronności i Zarządzania Kryzysowego UM w Siechnicach, niezwykle zrozumiale omawiał wyjściową, ćwiczebną sytuację hydrologiczno-meteorologiczną oraz plany praktycznego treningu w terenie.

Prof. dr hab. inż. Janusza Zaleskiego zapytaliśmy o refleksje związane z siechnickimi ćwiczeniami: – Takie przedsięwzięcia mają ogromny sens. Jestem pełen uznania, że dochodzą do skutku w naszej gminie, bo z tego co się orientuję, nie jest to jeszcze powszechna praktyka w samorządach. Ćwiczenia nie tylko doskonalą umiejętności uczestników, ale pozwalają również eliminować mankamenty w systemie ochrony, dostrzec realne problemy. Namawiałbym też, aby przygotowywać coraz śmielej ćwiczebną sytuację, gdy uczestnicy treningów nie znają całego scenariusza i są zaskoczeni wystąpieniem niektórych sytuacji.

– **Panie profesorze, a czego nas nauczyło ubiegłoroczne zagrożenie powodziowe?**

– Wniosków i spostrzeżeń jest naprawdę sporo. Warto by było się nad nimi pochylić, przekuwając w instrukcje, mechanizmy działania, decyzje organizacyjne, inwestycyjne. Potwierdziło się, jak istotna jest rola gmin w procesie monitorowania wałów, profesjonalizacji działania gminnych komitetów przeciwpowodziowych, kontaktowania się z mieszkańcami. Uważam, że samorządy winny mieć jeszcze większe kompetencje, a w ślad za tym, większe środki finansowe do dyspozycji. Ważne byłoby włączanie się przez nie do niektórych prac konserwacyjnych, doskonalenie systemu ostrzegania przed powodzią, informowania mieszkańców (...).

Można powiedzieć, że mieliśmy do czynienia ze sprawnym i pożytecznym przebiegiem ćwiczeń związanych z ochroną przeciwpowodziową na naszym terenie. To kolejny istotny krok, aby być lepiej przygotowanym na sytuacje kryzysowe. Przypomnijmy też, że w poprzednim wydaniu „Pulsu Gminy Siechnice” w tekście „Minął rok od groźnego wezbrania na rzekach w gminie Siechnice” informowaliśmy o najważniejszych podjętych działaniach organizacyjnych, inwestycyjnych, finansowych, planistycznych w zakresie ochrony przed powodzią.

Jan Wawrzyniak

Wiedza i decyzje



Praktyczny trening

DLA PORZĄDKU I BEZPIECZEŃSTWA

W pierwszym półroczu br. Straż Miejska w Siechnicach, podjęła 738 czynności służbowych (w tym było 596 zgłoszeń m.in. od mieszkańców). W 13 przypadkach stwierdzono naruszenie ładu i porządku publicznego. 35 razy dochodziło do niszczenia terenów z zielenią, głównie wskutek parkowania pojazdów. Inne naruszenia przepisów: Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym – 414, związanych z gospodarką odpadami ciekłymi – 23. Z kolei 25 interwencji dotyczyło palenia zabronionym paliwem grzewczym oraz spalania odpadów w instalacjach grzewczych i ogniskach. 16 razy nie przestrzegano ustawy o Utrzymaniu Czystości i Porządku zaś 9 razy ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi.

Nie nastawiamy się na karanie, skuteczniejsze są pouczenia

O funkcjonowaniu Straży Miejskiej w Siechnicach opowiada jej komendant – **Radosław Radawiec**



Radosław Radawiec – komendant Straży Miejskiej w Siechnicach ma 45 lat, jest mieszkańcem Wrocławia. Legitymuje się wykształceniem wyższym, ukończył psychologię w zarządzaniu. Karierę zawodową zaczynał we wrocławskiej Straży Miejskiej. Od 2009 roku podjął pracę w Siechnicach jako starszy strażnik Straży Miejskiej. Naszą formacją kieruje od 2018 roku po wygraniu konkursu ogłoszonego przez Burmistrza Siechnic.

– Mieszkańcy polubili swoich miejskich strażników?

– Naprawdę cieszą nas przejawy sympatii i tych nie brakuje. Jednak najbardziej zależy nam na okazywanym szacunku, pogłębianiu zrozumienia, że działamy w interesie mieszkańców, dbając w ich najbliższym i dalszym otoczeniu o bezpieczeństwo,

porządek. Za takie postawy szczególnie dziękujemy. Oczywiście nasza praca – jak każda – ma swoje blaski i cienie. Nie będę ukrywał, zdarzają się w stosunku do nas także reakcje agresywne, roszczeniowe. Dość „popularne” i dlatego trochę uciążliwe są na przykład próby wykazywania nam, iż niewłaściwie interpretujemy przepisy, źle stosujemy prawo lub jesteśmy złośliwi. Cóż, nie każdy jest gotów przyznać się do błędu.

– Różne są przyczyny określonych reakcji, ale zapewne jeden cel wspólny – wszyscy chcieliby uniknąć mandatów...

– Nie sięgamy po nie ani zbyt często, ani tym bardziej ochoczo. W naszej filozofii postępowania mandat – jako najdalej idący środek oddziaływania – nie dominuje. Bywa ostatecznością i adekwatną reakcją przede wszystkim z uwagi na kaliber wykroczenia. Wolimy dawać ludziom drugą szansę. Dlatego preferujemy pouczenia. Jesteśmy pewni, że przynoszą one docelowo lepsze efekty – wychowawcze, społeczne. Z przekonaniem powiem, że cechuje nas podejście do spraw z ludzką twarzą. Jesteśmy otwarci i pomocni, reagujemy na każde

zgłoszenie, wykonujemy niezbędne czynności.

– Jak Straż Miejska w Siechnicach, wkomponowała się w nasze lokalne realia?

– To był proces. Szczególnie początki nie były łatwe. Zaczęliśmy od kształtowania wśród lokalnej społeczności przekonania, że będziemy potrzebni, użyteczni, że środki z budżetu gminy są warte wydatkowania na tego rodzaju formację. Społeczne postrzeganie Straży Miejskiej ewoluowało. Trudno uwierzyć, że jeszcze do dziś niektórzy kojarzą naszą aktywność z obsługą radarów, służących do pomiarów prędkości pojazdów w ruchu ulicznym. A przecież od wielu lat z tymi czynnościami nie mamy nic wspólnego... Wydaje mi się, że obecnie punkt ciężkości naszego funkcjonowania – oczywiście bez zaniedbywania rozlicznych innych obowiązków – polega na ochronie środowiska przed różnego rodzaju negatywnym oddziaływaniem. Jesteśmy też bardzo uwrażliwieni na takie postępowanie w przestrzeni publicznej, które utrudnia innym normalne funkcjonowanie, ogranicza dostęp do czegoś, realnie zakłóca poczucie bezpieczeństwa.



Zespół siechnickich strażników miejskich liczy obecnie 7 osób.

– Jakie cechy i predyspozycje czynią ze strażnika miejskiego profesjonalistę?

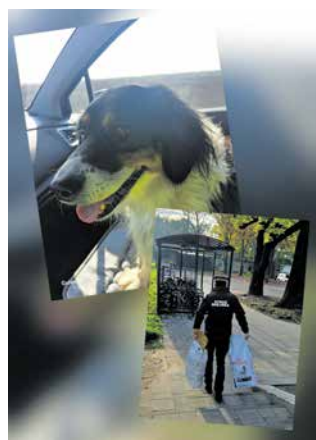
– Z jednej strony – empatia, asertywność, precyzja i efektywność w komunikowaniu się. Z drugiej – pewna samodyscyplina, stanowczość, umiejętność wyegzekwowania przepisów, a także umiejętność przyswajania niezbędnej wiedzy prawnej, gdyż zmiany zachodzą szybko i jest ich wiele. Praca w Straży Miejskiej ma zatem swoją specyfikę i na pewno nie jest najlepszym miejscem dla każdego. Najkrócej mówiąc – strażnikowi miejskiemu potrzebna jest dobra kondycja psychiczna połączona z odpornością na stres, wydolność intelektualna i fizyczna.

– Jak się Panu i kolegom pracuje w Siechnicach? Czy to skomplikowane środowisko, trudny obszar dla działania Straży Miejskiej?

– Moim zdaniem zabudowa miasta została zaplanowana i zrealizowana w bardzo przemyślany sposób. Z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa liczne otwarte przestrzenie, z odpowiednim ulicznym oświetleniem, dają możliwość dobrej obserwacji i prowadzenia skutecznych działań prewencyjnych. Generalnie nie odczuwa się tutaj jakiejś nieprzyjemnej, niepokojącej anonimowości. Nie ma mrocznych podwórek szczególnie wciśniętych między budynkami, co tworzyłoby enklawy dające się opisać słowami: „strzeżcie się tych miejsc”. Dzięki takim uwarunkowaniom ryzyko występowania różnych zagrożeń jest ograniczone, a poczucie bezpieczeństwa uzasadnione. Oczywiście nadal są rejon, gdzie dodatkowo przydałby się monitoring miejski. Potrzebę jego rozbudowy warto sukcesywnie analizować i w miarę możliwości określić rozwiązania systematycznie wdrażać. Na pewno charakter naszej pracy w Siechnicach jest też zdeterminowany obecnością bardzo licznej reprezentacji młodej społeczności, średnia wieku mieszkańców jest najniższa w Polsce. Planując swoje działania, musimy brać pod uwagę choćby funkcjonowanie licznych szkół i przedszkoli, spore natężenie ruchu, dobrze rozwiniętą infrastrukturę – w szczególności kolejową wraz z centrami przesiadkowymi. Wydaje mi się, że dajemy radę sprostać najważniejszym wyzwaniom. Korzystając z okazji, jaką jest udzielany wywiad, dziękujemy za wszelkie przejawy wsparcia.

– A ja dziękuję za rozmowę.

Jan Wawrzyniak



ZBIÓRKA KARMY DLA ZWIERZĄT. Tę piękną inicjatywę zainicjowano w listopadzie ubiegłego roku. Okazało się, że cieszy się ona sporym zainteresowaniem lokalnej społeczności i wśród pracowników Urzędu Miejskiego w Siechnicach. Akcja trwa nadal. Strażnicy Miejscy są otwarci na każdą pomoc, która dotyczy zwierząt – naszych małych przyjaciół. Zbiórka odbywa się w siedzibie Straży Miejskiej w Świętej Katarzynie przy ul. Kolejowej 3. Dostarczana jest tam głównie karma dla zwierząt, legowiska, zabawki i koce. Zapotrzebowanie jest na bieżąco ustalane z Beatą Przysawką, która w naszej gminie zajmuje się zagadnieniami związanymi z bezdomnymi zwierzętami.



BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY. Akcja trwa przez cały rok szkolny w oparciu o ustalone miesięczne harmonogramy. Główny cel to zapewnienie bezpieczeństwa uczniom w dotarciu do placówek edukacyjnych. W godzinach porannych funkcjonariusze Straży Miejskiej prowadzą swoje działania przy przejściu dla pieszych. Zwracają też uwagę na nieprawidłowe parkowanie pojazdów itp. W ramach wspólnych działań ze społecznością lokalną oraz innymi instytucjami zajmującymi się bezpieczeństwem, po rekomendacjach strażników miejskich, poprawiono infrastrukturę w obrębie przejść dla pieszych przy szkołach podstawowych w Świętej Katarzynie oraz Radwanicach.



PASJA KOLEKCONERSKA. Zbiórka emblematów Straży Miejskich i Gminnych rozpoczęła się w 2007 roku – trochę przez przypadek, z zewnętrznej inspiracji. Wielu kolekcjonerów odzywało się do naszej Straży Miejskiej z prośbą o emblemat i oferując w zamian jakiś inny z własnych zbiorów. W ten sposób narodziła się w siechnickiej siedzibie całkiem pokaźna – jedna z większych w Polsce kolekcji. Posiadamy obecnie 737 emblematów (funkcjonujących i już nieistniejących straży, również takich, które ostatecznie nigdy nie powstały lub są fikcyjne jak w gminie Wilkowyje, zawierają błęd hafciarski bądź zostały stworzone na potrzeby specjalnych akcji (przykładowo WOŚP).

Warto wiedzieć...



PREWENCJA I PROFILAKTYKA. Straż Miejska w Siechnicach w każdym roku realizuje szereg przedsięwzięć dla mieszkańców w różnym wieku, wspiera szkoły, organizacje społeczne. Są to akcje, lekcje i prelekcje m.in. dotyczące bezpieczeństwa (np. w ruchu drogowym, „Bezpieczna droga do szkoły”, „Bezpiecznie nad wodą”), zagrożeń środowiskowych. Funkcjonariusze SM angażują się także w wydarzenia organizowane przez placówki z naszej gminy (jak CUS, OSP, Rady Sołeckie). Uświadamiają, jak unikać niebezpieczeństw, radzić sobie w trudnych sytuacjach zagrażających życiu oraz zdrowiu.

WIZJA LOKALNA

W naszym cyklu publikacji przyglądamy się aktywności sołtysów, rad sołeckich i osiedlowych społeczników. Dotychczas odwiedziliśmy sołtysów w Mokrym Dworze, Biestrzykowie i Radomierzycach, Smardzowie, Grodziszowie. Przez mieszkańców są obdarzani zaufaniem, traktowani jako jedni z lokalnych liderów. Choć mają różne osobowości, style komunikowania się oraz życiowe doświadczenia, łączy ich wspólna cecha – są zawsze blisko ludzi i ich spraw. Bez nich trudno byłoby wyobrazić sobie codzienne funkcjonowanie poszczególnych miejscowości, które wciąż kształtują się, rozwijają.

Sołtysowanie w Sulimowie

Dla Andrzeja Szymczaka – przez wiele lat pedagoga praktycznej nauki zawodu, a obecnie już emeryta – to 4. kadencja sołtysowania w Sulimowie. Mija więc kilkanaście lat, od kiedy podjął wyzwanie, aby sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Nie ukrywa, że inauguracja społecznej aktywności stworzyła jednocześnie okazję do weryfikacji – czy podola lokalnym sprawom, czy jako były mieszkaniec Wrocławia odnajdzie się w nowym środowisku? Jego zdaniem w bilansie prób oraz efektów konkretnych realizacji przeważają pozytywy, a wiele przedsięwzięć zwyczajnie cieszy i raduje. Jednak w międzyczasie narosło w nim również już wystarczająco mocne przekonanie, że gdy nadejdą kolejne wybory, nastąpią zmiany. Trzeba dać młodemu pole do popisu – mówi.



Andrzej Szymczak, sołtys Sulimowa (na stałe zameldowane są tam 263 osoby – dane na koniec 2024 roku), mówi że udanie się w tej miejscowości zaaklimatyzował i nie wyobraża sobie lepszego miejsca do życia.

„Wizję lokalną” w Sulimowie zaczęliśmy od wątków nieco osobistych. Choć dotyczą sołtysa, to z pewnością miały one także znaczący wpływ na to, jak się rozwijała, na ile wykorzystała potencjał, swoje szanse i możliwości, jaki ma obecnie wizerunek.

Andrzej Szymczak: – Z natury i przekonań opowiadam się za wolnością, jestem człowiekiem bardzo liberalnym, który mocno ceni sobie swobodę poglądów i działań. Nasze sulimowskie sprawy zawsze starałem się prowadzić tak, żeby każdy zainteresowany mógł się wypowiedzieć, zając stanowisko. To jednak nie oznaczało przyzwolenia na „zagadywanie” problemów i pozostawianie ich bez dalszego biegu. Należało podejmować decyzje, a te – jak to bywa w realiach życia – były z pewnością raz lepsze, raz gorsze, nie zawsze wszystkich satysfakcjonowały. Trudno, trzeba się z tym pogodzić. Najważniejsze, że mojego sumienia nie obciąża nic, czego mógłbym się wstydzić – niczego też jako sołtys sobie nie załatwiłem. A z czego nie do końca jestem zadowolony? Na przykład z poziomu integracji mieszkańców z dłuższym stażem z tymi osiedlającymi się w ostatnich latach na

naszym terenie. Może jednak w tej sprawie potrzeba po prostu jeszcze więcej cierpliwości? Z drugiej strony – mówiąc pół żartem, pół serio – nowi sąsiedzi przyczyniają się do wzbogacania naszej lokalnej oferty usług. Od niedawna mamy dostępny gabinet stomatologiczny.

Podczas tej rozmowy z sołtysiem Szymczakiem w wiejskiej świetlicy, a potem spacerując pobliskimi ulicami, łączy nas intencja, żeby odnosząc się do współczesnego Sulimowa, niczego nie „prze-

– oto młody człowiek z okolic Rybnika, politolog z wykształcenia, stara się „rozkręcić” rolniczy biznes na kilkunastu hektarach.

Sulimów zyskuje na atrakcyjności – gołym okiem widać, że będzie się rozbudowywał, o czym świadczą m.in. działki budowlane, wystawiane do sprzedaży. „Duszę” miejscowości współtworzy też ciekawa historia, wciąż pozostaje sporo intrygujących, nie do końca jeszcze zbadanych wydarzeń, niekiedy z zamierzchłej przeszłości.



Mieszkańcom Sulimowa nie brakuje okazji do integrowania się. Podczas tegorocznych gminnych dożynek w Świętej Katarzynie wieniec z tej miejscowości spodobał się najbardziej. Trafił na konkurs powiatowy, a następnie wojewódzki. Z kolei lokalny poczęstunek Mikołajkowy dla dzieci pod koniec ubiegłego roku cieszył się tak dużą popularnością, że trzeba było w ramach tej inicjatywy zorganizować dwie tury.

słodzić”, ani ważnych kwestii nie pominąć. Na pewno ta miejscowość w gminie Siechnice kojarzy się ze spokojnym rytmem codziennego życia, z poczuciem bezpieczeństwa. Łatwo dostrzec, iż wiele się tutaj zmieniło na przestrzeni minionych lat. Przykładowo – warto wspomnieć o wyasfaltowanych ulicach w rejonie folwarku, pierwszym etapie rewitalizacji parku, częściowym remoncie świetlicy. Dawniej Sulimów miał wyrazisty rolniczy rys – wiele osób z powodzeniem gospodarowało na roli. Sprzyjały temu dobre gleby – trzeciej, drugiej, a nawet pierwszej klasy. Dominowały uprawy buraka cukrowego. Obecnie pozostało już tylko kilku działających z rozmachem rolników na arenach 80–100 hektarów, którzy posiadają nowoczesny sprzęt. Współcześnie przeważają uprawy rzepaku, pszenicy, kukurydzy. Wiele osób już nie inwestuje w małe gospodarstwa, plony wykorzystują głównie na własne potrzeby, ewentualnie również dzierżawią ziemię. Zdarzają się jednak wyjątki od reguły

Inwestycje na wsi zawsze były, są i będą mile widziane. Sołtys Andrzej Szymczak mówi, że umiejętność ich pozyskiwania wymaga ciągłego doskonalenia. Bardzo ważne jest odpowiednie argumentowanie pod adresem władz, radnych zarówno gminy, jak i powiatu. Nie bez znaczenia jest sensowne gospodarowanie (choć nie są to wielkie pieniądze)

funduszem sołeckim i środkami finansowymi w ramach inicjatyw społecznych. Wciąż zdaje egzamin dobry przykład – osobiste zaangażowanie w wykonywanie konkretnych robót. Gdy trzeba, ludzie w Sulimowie wciąż potrafią się skrzyknąć do prac społecznych. Jakie są najnowsze efekty wynikające ze wspomnianych uwarunkowań? Wymienić można chociażby modernizację chodnika przy ul. Kochanowskiego, etapowo prowadzone czynności poprawiające stan ulicy Świętego Floriana, projekt asfaltowania ul. Zachodniej na odcinku kilkuset metrów.

– Może to nie będzie odkrywanie Ameryki, ale pełnięć funkcję publiczną, trzeba umieć dopasowywać się do otoczenia – przyznaje Andrzej Szymczak, sołtys Sulimowa. – Mogę powiedzieć, że zawsze miałem szczęście do pomocnych osób, między innymi funkcjonujących w radzie sołeckiej, naszej ochotniczej straży pożarnej. Współczesny sołtys musi być dyspozycyjny, mieć sporo czasu dla spraw i ludzi. Bywa, iż potrzeby ujawniają się o różnych



porach doby. Pewno nie tylko ja nie dałbym sobie rady w roli sołtysa bez wystarczającego ogarniania kwestii formalnych, prawnych, finansowych. Ponadto zawsze bardzo przydawała mi się biegłość w sztuce porozumienia i kompromisu.

Jan Wawrzyniak



Różne wydarzenia podkreślają i kształtują tożsamość Sulimowa oraz jego mieszkańców. 31 sierpnia br. na ścianie miejscowego kościoła pod wezwaniem Świętego Franciszka z Asyżu zawisła pamiątkowa tablica. Oto fragment umieszczonej na niej informacji: „(...) Z głębokim szacunkiem wspominamy tych, którzy po II wojnie światowej – wyrwani z ukochanych Kresów Wschodnich – z okolic Zubowmostów, Obydowa, Batiatyczów, Kłodna Wielkiego i wielu innych miejsc, przybyli na te nieznane ziemie, by w bólu i nadziei tworzyć nowy dom (...).” Z kolei w świetlicy wiejskiej można było obejrzeć pamiątkowe rodzinne zdjęcia, które udostępniili mieszkańcy.



Park w Sulimowie ma już za sobą pierwszy etap rewitalizacji. Sporo jeszcze pozostaje jednak do zrobienia. Pojawił się też inny problem, związany z precyzyjnym wytyczeniem granic tego zielonego zakątka. Wiele przyjezdnych kojarzy najstarszą część tej miejscowości także z przylegającą do parku pozostałością dworku.



Miejscowość nie jest pozbawiona inwestycyjnego klimatu. Podczas spaceru historycznego po Sulimowie, który odbył się na początku października br. można było zobaczyć trwającą modernizację chodnika przy ul. Kochanowskiego (zdjęcie górne). Z kolei ul. Zachodnia (zdjęcie dolne) oczekiwiała na asfaltowanie na odcinku kilkuset metrów. Obecnie prace są już tam w toku.

MŁODE TALENTY

Oli malowanie świata na „Dziś i Jutro”

Jej plastyczne prace (obrazy, szkice) mają moc przyciągania uwagi, intrygują wyrazistością, doborem i intensywnością kolorystyki, skłaniają do refleksji. Można odnieść wrażenie, że Aleksandra Juryta – już wkrótce 16-latką, obecnie uczennicą II klasy Liceum Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, szybko zdążyła sobie wypracować własny artystyczny styl. To zwiastun pasma przyszłych sukcesów? Czy raczej dopiero pierwsza przymiarka, do wyrażenia tego co jej „w duszy gra”, zaś na kolejne, jeszcze bardziej trwałe, spójne wersje dopiero przyjdzie czas?

W domu Oli w Radwanicach – gdzie ma też swoją małą pracownię – tak sobie przeskakujemy z jednego wątku na drugi, wchłaniając atmosferę miejsca pełnego jej malarskich dzieł, a rozmowie przysłuchują się i czasami coś dopowiadają – tata i dziadkowie.

– Moim żywiołem są farby akrylowe, którymi maluję obrazy oraz kredki akwarelowe, służące

do wykonywania rysunków. Jedynie sporadycznie posługuję się tuszem, ołówkiem – opowiada Ola. – Staram się spożytkować na swoją twórczość choćby dwie, trzy godzinki dziennie. Przeważnie jak tylko przychodzi do głowy jakiś pomysł, inspiracja od razu zabieram się do dzieła. Choć preferuję szybką pracę, a niektóre obrazy i rysunki wykonuję w ciągu jednego dnia, to tempo nie wynika wcale

z cech mojej osobowości. Jestem bowiem osobą refleksyjną, dobrze czującą się w naturalnym środowisku, która czyni użytek z myślenia, starannie przygląda się rzeczywistości. Lubię słuchać muzyki – najbardziej rocka przechodzącego w muzykę elektroniczną. Słucham zarówno podczas spacerów po najbliższej okolicy, jak i w czasie tworzenia. Wręcz uwielbiam rysować, odwzorowując widoki i motywy

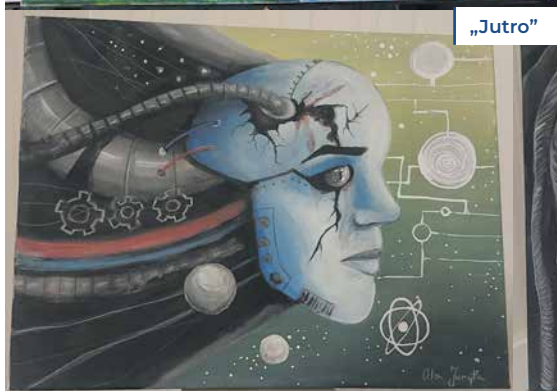


Aleksandra Juryta wykonała niedawno swój autoportret.

Prace z dwóch cykli tematycznych



„Dziś”



„Jutro”



ze zdjęć. Jakież to daje pole do popisu w zakresie posługiwania się światłem, cieniem, barwami, jaką potrafi uruchomić intensywną grę wyobraźni.

Aleksandra Juryta ma już za sobą publiczne prezentacje własnych prac, dwa wernisaże doszły do skutku w radwanickiej bibliotece. Wystawa z czerwca bieżącego była zatytułowana: „Dziś i Jutro”. Kto na nią nie dotarł, niech żałuje straconej okazji i poprawi się na przyszłość. Ola zaproponowała i udostępniła dwa układy tematyczne prac. „Dziś” ukazało się oczom przybyłych, jako rezultat artystycznego przedstawienia

i przetworzenia interesujących miejsc z różnych miejscowości naszej gminy – dominowały zabytki, kościoły. Z kolei „Jutro” było zestawem malarskich dzieł zrealizowanych jakby w świadomym kontraście do namacalnej, weryfikowalnej współczesności – stały się propozycją na podróż w czasie. Z ewidentnym posmakiem fantastyki, w towarzystwie fantastycznych postaci. Ola nazywa te prace „cyklem robotycznym”. Ujawnia, że po prostu lubi taką estetykę, kojarzącą się jej z epokami gotyku i baroku.

Ola przyznaje, że jeszcze zbyt intensywnie nie snuje refleksji

o swojej zawodowej, artystycznej przyszłości. Oczywiście chciałaby podtrzymywać pasję do malowania i rysowania, zwłaszcza, że ujawniła się ona już na etapie przedszkolnym – żartuje. Na zakończenie rozmowy zapomina powiedzieć, że niebawem odbiera stypendium artystyczne prezydenta Wrocławia (dowiaduję się tego od babci). I ma jeszcze niespodziankę – siada za klawiaturą pianina, aby zagrać poloneza g-moll Fryderyka Chopina. Płyną dźwięki – naturalnie, swobodnie. Połączenie poezji i magii.

Jan Wawrzyniak

Tu znajdziesz "PULS GMINY SIECHNICE"

SIECHNICE

- Urząd Miejski ul. Jana Pawła II 12
- Miejska Biblioteka Publiczna ul. Fabryczna 15
- Klub Relaks ul. Fabryczna 15
- ZOZ – Ośrodek Zdrowia ul. Kolejowa 15
- Hala Sportowa ul. Księżnej Anny z Przemysławów 6A
- Sklep „HALLO” ul. Jana Pawła II 31D
- Sklep mięsny FIRMY JASKUŁA ul. Jana Pawła II
- Sklep spożywczy ABC ul. Fabryczna 9a
- Sklep spożywczy „od i do” ul. Piastów Śląskich 43
- Sklep spożywczy „Przystań” ul. Piastów Śląskich 45
- Sklep spożywczy „U Wojtki” ul. Piastów Śląskich 20
- Sklep „Spichlerz” ul. Piastów Śląskich 24
- Sklep spożywczy „u Bambra” ul. Kościelna
- Sklep spożywczy ABC ul. Jarzębinowa 19
- Sklep GAM-BIS ul. Szkolna 2A
- Sklep „Witaminka” – warzywa i owoce ul. Ciepłownicza
- Sklep Wielobranżowy ul. 1 Maja 15
- Żabka ul. Jarzębinowa
- Żabka ul. Staszica 1G

- Żabka ul. Piłsudskiego 23
- Żabka ul. Grabskiego 14
- Restauracja „Trzy kominy” ul. Ciepłownicza 17
- Restauracja „A NÓŻ WIDELEC” ul. Staszica 1F
- Restauracja „RODZINNA” ul. Grabskiego 14
- NOTO Pizza&Wino ul. Jana Pawła II 25B
- Kawiarnia–Cukiernia „CYNAMON” ul. Kościelna 2
- Piekarnia–Cukiernia „JULKA” ul. Jana Pawła II
- Grill&Kebab „HAMS” ul. Kościelna 2
- Szkoła Podstawowa: nr 1 ul. Szkolna, nr 2 ul. Osiedlowa i ul. Księżnej Anny z Przemysławów
- Żłobek Samorządowy ul. Mickiewicza
- Przedszkole Publiczne ul. Osiedlowa

RADWANICE

- Biblioteka Publiczna ul. 1 Maja 7
- Klub Słońce ul. Kolejowa 8
- Hala Sportowa ul. Szkolna 14A
- Sklep KWIATON ul. Opolska 197
- Sklep spożywczy „Ciamar” ul. Wrocławska 117
- Szkoła Podstawowa ul. Szkolna
- Piekarnia „MAJA” ul. Gałczyńskiego 2

ŻERNIKI WROCŁAWSKIE

- Biblioteka Publiczna ul. Kolejowa 7a
- Klub Kuźnia ul. Parkowa 2
- Hala Sportowa ul. Kolejowa 7

- Delikatesy „Regionalne Smaki” ul. Wrocławska 28a
- Sklep mięsny FIRMY JASKUŁA ul. Wrocławska 2b
- Sklep warzywny „Ananasek” ul. Zasluczańska 4
- „Bar Micha” ul. Zasluczańska 2 (przy stacji Lotos)
- Żabka ul. Zasluczańska
- Szkoła Podstawowa ul. Kolejowa
- Przedszkole Publiczne ul. Kolejowa
- Piekarnia „MAJA” ul. Wrocławska 2b

ŚWIĘTA KATARZYNA

- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Żernicka 17
- Biblioteka Publiczna ul. Główna 82
- Klub Tęcza ul. Główna 82
- ZOZ – Ośrodek Zdrowia ul. Żeromskiego 1
- Hala sportowa ul. Główna 94
- Sklep Euro ul. Powstańców Śląskich
- Sklep monopolowy ul. Powstańców Śląskich
- Kwiaciarnia „Stary Kwietnik” ul. Główna 15D
- Sklep Wielobranżowy „Maria” ul. Główna 17A
- Szkoła Podstawowa ul. Główna

IWINY

- Świetlica ul. Miodowa 12
- Sklep „Warzywko” ul. Brochowska 5B

KOTOWICE

- Budynek oświatowo-kulturalny ul. Podwalna 1

- Biblioteka Publiczna ul. Podwalna 1
- Świetlica ul. Podwalna
- Sklep „U Mańka” ul. Odrzańska 1a
- Katolicka Szkoła Podstawowa Caritas Archidiecezji Wrocławskiej ul. Podwalna

GROBLICE

- Sklep spożywczy ul. Opolska 17
- Sklep spożywczo–monopolowy EL-LA ul. Opolska 18
- Sklep spożywczo–przemysłowy ul. Opolska 17

SULIMÓW

- Sklep spożywczy ul. Kochanowskiego 38
- Sklep spożywczy i bistro ul. Kochanowskiego 34

OZORZYCE

- Sklep spożywczy ul. Krasińskiego
- Zajazd Wiejski ul. Krasińskiego 17

ŁUKASZOWICE

- Sklep spożywczy ul. Okrzei 25A

RADOMIERZYCE

- Sklep „U Piotra” ul. Wrocławska
- Sklep „Wojtek” ul. Wrocławska
- Sklep narzędziowy BOLT ul. Wrocławska